Nr. 170. Czwartek, 29 Lipca 1920. Rok 110.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3-ciej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu i na prowincyi **1 Mk. 50 f.**

Biura Redakcji i Administracji ul. Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numera do nabycia w Ekspedycji, ul. Czarnieckiego 12, w Reklamie Prasowej, Chorążczyzna 7, w trafikach i biurach dzienników. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Konto P. K. O. Nr. 141,690.

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji 73.

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	20 Mk
" " z dostawą	23 Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	25 Mk
" " w innych państwach	30 Mk

Ceny ogłoszeń (anonsów): Wiersz nonpar. 7 łamowy lub jego miejsce 1 Mk 50 f., tabelaryczny i liczbowy 1 Mk 80 f. — Drobne ogłoszenia po 40 f. od wyrazu tłustym drukiem podwójnie.

Nadesłane i nekrologja po 4 Mk, po kronice i komunikaty 5 Mk, za wiersz 4 łamowy lub jego miejsce miary nonpar.

Ogłoszenia w Dzienniku urzędowym po 2 Mk, tabelaryczne i liczbowe po 2 Mk 50 fen. za wiersz nonpar. 4 łamowy lub jego miejsce.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, Podwale l. 3., w godzinach od 8—2 i od 5—7.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny otrzymają tylko cało- i półroczni abonenci „Gazety Lwowskiej" za połowę rocznej prenumeraty tj. 60 K. (42 Mk.)

„Przewodnik" osobno prenumerowany kosztuje 120 K. (84 Mk.)

Listy i przesyłki rękopisów należy przesyłać do Redakcji „Przewodnika" pod adresem: Lwów, ul. Wałowa Nr. 31, I. piętro (nad mezaninem).

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych nadał charakter radców Namiestnictwa starostom: Marjanowi Jagusińskiemu, Kontantemu Staresolskiemu, Marjanowi Dydusyńskiemu, dr. Tadeuszowi Chrząszczewskiemu, Władysławowi Zaczkowi, Witoldowi Ostrowskiemu, Emilowi Rappe'mu, Michałowi Potvczce i dr. Zygmuntowi Koflerowi.

Prezydent małopolskiej dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie zamianował: adjunkta pocztowego Wolfa Goldappera w Zbarażu, oficjałem pocztowym X. klasy rangi, z ważnością od 1 listopada 1919.

Prezydent dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie przeniósł asystenta pocztowego Emilję Hordyńską z Konkolnik do Stanisławowa.

Z frontów.

Komunikaty sztabu generalnego.

Z dnia 27 lipca b. r.

Armja nieprzyjacielska w dalszym ciągu prowadzi silne natarcie po obu stronach linji kolejowej na Białystok. Po zajęciu Sokółki nasze oddziały były zmuszone do opuszczenia rzeki Stokołdy. Walki obecnie toczą się na północ od stacji kolejowej Czarna Wieś, Jednocześnie nieprzyjaciel prowadzi atak na linję rzeki Narwi w rejonie Siemionówki i miasteczka Narew.

Na zachód od Prózan, nieprzyjaciel przedarł się na tyły naszych oddziałów i zaatakował rezerwy pod miejscowością Biały Lasek na szosie z Prózan do Bielska. — Grupa pułkownika Andersa pod Próżanami po uporczywych walkach wyparła bolszewików z Dołgi.

Przez cały dzień wczorajszy nieprzyjaciel gwałtownie atakował nasze pozycje na przyczółku mostowym Berezy Kartuskiej i na północ od tego przyczółka w rejonie Sielca. Piechota poznańska nie bacząc na znaczną przewagę przeciwnika i na zmęczenie, spowodowane kilkudniową bezustanną walką w tym rejonie, nietylko wszystkie ataki nieprzyjaciela odparła, ale przechodząc do lokalnych kontrakcji, zadała przeciwnikowi bardzo poważne straty. Atak nieprzyjaciela na tym odcinku wsparty był huraganowym ogniem bardzo znacznej ilości artylerji. Miejscowość Bereza Kartuska została doszczętnie spalona.

W związku z tą sytuacją na północy, oddziały naszej grupy poleskiej na rozkaz opuściły Pińsk, którego ewakuacja odbyła się w zupełnym porządku. Ataki nieprzyjacielskie pod miasteczkiem Motol zostały odparte.

Na południe od Prypeci aż do Łucka poważniejszej akcji bojowej nie było.

W rejonie Brodów armja konna bolszewicka, posiłkowana przez dywizję piechoty, dąży do rozszerzenia pola swego działania na północ i południe. W walkach, jakie wywiązały się w rejonie Beresteczka, ułani nasi pod dowództwem pułkownika Dreschera wyparły nieprzyjaciela ze Szczurowic, zadając mu ciężkie straty.

Na południe od Brodów kontratakami wojsk gen. Krajewskiego bolszewicy zostali wyparci ze wsi Majdan, którą częściowo zajęli.

Na górnym Serecie i południowej części Zbrucza trwają zacięte walki.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego:

Kuliński gen.-podpor.

Napływ ochotników zwiększa się.

Wydział prasowy A. O. komunikuje, że ze wszystkich biur prowadzących zaciągi do A. O. sygnalizują, że na wiadomość o nawiązaniu z bolszewikami rokowań rozejmowych, napływ ochotników zwiększył się.

Z różnych stron kraju donoszą o licznych wiecach, gdzie na żądanie włościan zapadają uchwały domagające się ogłoszenia ustawy pozbawiającej prawa do ziemi tych, którzy uchylać się będą od służby wojskowej.

Tekst noty

Naczelnego Dowództwa Polskiego do naczelnego dowództwa sowietów.

Wydział prasowy Ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje:

Wobec tego, że nota naczelnego dowództwa wojsk sowieckich powołuje się na to, że data 30. b. m. jako początek rokowań o rozejm została rzekomo zaproponowana przez Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich, Wydział prasowy Ministerstwa spraw zagranicznych podaje niniejszem dosłowny tekst radjotelegramu Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich z dnia 22 b. m. na który nota sowietów jest odpowiedzią.

Do naczelnego dowództwa wojsk sowietów Moskwa. Stosownie do noty, wysłanej przez Rząd polski do rządu sowietów pod datą 22 b. m. proponujemy natychmiastowe zaprzestanie działań wojennych na całym froncie i wysłanie delegatów wojskowych dla zawarcia zawieszenia broni. Oczekujemy odpowiedzi do 25 b. m. 3 cia godzina rano i sądzimy, że spotkanie mogłoby mieć najlepiej miejsce na szosie Moskwa-Warszawa między Baranowiczami a Brześciem litewskim w punkcie stykania się obu frontów.

Szef armji polskiej gen. dywizji *Rozwadowski.*

Olsztyn i Kwidzyń.

Rada ambasadorów badała w dalszym ciągu sprawę Olsztyna i Kwidzyna.

Po przyjęciu memorjału komisji ekspertów, zdecydowano odłożenie jeszcze na pewien czas ewakuacji wojsk koalicyjnych z odnośnych okręgów plebiscytowych.

Antoni Prochaska. 10)

Pogromca Tatarów.

(Ciąg dalszy).

Humor, czy to w stosunku do swoich w obozie, czy też w stosunkach z ziemiaństwem tak w mowie potocznej jak i w korespondencji urzędowej, nigdy go nie opuszczał. Toż czytać można w jego sprawozdaniach, jak on Tenachtar Adze już raz kołuch wyprуł a nadzieję ma w Bogu, że uda się raz drugi. Donosi mu Szehin girej, że obiecuje już hołd Polsce z Krymu a potem i zdobyć kraje nad dunajskie dla Polski obiecuje — a Szehin był wówczas na postnym chlebie kozackim w Siczy i starał się o pomoc kozaków w odzyskaniu Krymu. Chmielecki wyraża zdziwienie w odpowiedzi swej, danej Szechinowi, że tenże „na powietrzu ptaka skubie..." wpierw niech państwo odzyska a potem niech się postara o chorągiew z Carogrodu! Była w tej odpowiedzi i ostrożność dyplomaty kresowego, gdyż Szechin usiłował poróżnić Chmieleckiego i Rzeczpospolitą z władzami tureckiemi, oczywiście nadaremnie. Rzeczpospolita o twoją chorągiew nie dba — zrozumiał z odpowiedzi dowcipnej a mądrej przebiegły Tatar. Gdy mu wołoscy złodzieje pokradli konie, pisze do Zamojskiego, że zamawia sobie miejsce chociażby na jednego koń pod chorągwią Wileń.

Charakter humoru jest rubaszny, obozowy — jak np. na uwagę — że Tatarzy zamierzają wyprawę (1627) ale nie do Polski, lecz gdzieindziej, odpowiada trafnie: pies głodny nie przebiera. Posługiwanie się krótkiemi przysłowiami, lakonizm w orędziach służy mu jako bodziec, zachęta, otucha, czy to dla swoich w obronie, czy dla ziemian okolicznych. Jak już wiemy, jednem słowem umie przestrzedz, kilkoma zaś wlać otuchę w serca.. Kupcie się do wojska a wróg nie odniesie pociechy! Zapraszam do kompanji a rzecz miłą Bogu i Ojczyźnie z sławą dobrą uczynicie! Innym razem: pisze, że będzie rad zaproszonym do kampanji, a wróg odejdzie z hańbą. To zaś „kampaje" nazywa także „zabawą" i spodziewa się zawsze dobrej z poganami zabawy, bo z pola jednych pogan a drugich z za Dniestru pod mohilowski jarmark a skądkolwiek się wprzódy pojawia, za pomocą Bożą będziem się witać. Jakże można było odmówić kresowemu ziemianinowi zaproszenia do kompanji od wodza, który doń pisał, że ma pilne oko na koczownika, że będzie próbować z nim szczęścia, chwytając okazję, która sam Bóg poda dla swej chwały i dla sławy Rzeczypospolitej!

Niebezpieczeństwa sam szukał, nie dla przygód, lecz dla dobra Ojczyzny; toż gdy komieją kurukowską miano uciszyć wrzenia wśród kozaków, pisze Chmielecki, że podobno sam nie wytrwa i powlecze się za wojskiem, ochota nie dopuści, żeby też tam być, gdzie niebezpieczno.... chociażby, dodaje, rad zdrowie poszanował i wytchnął sobie.. Było bowiem u niego głębokie poczucie obowiązku względem Ojczyzny. Toż świadek bitwy z pod Sokala donosząc, jak mężnie Chmielecki walczył, jak szkodliwy odniósł postrzał w prawy bok i że w Bogu nadzieja, że może być zdrów, dodaje tą znamienną uwagę: ale zaraz po wygranej wyprawił mnie z jeńcami i pocieszną nowiną do hetmana. Sam zaś Chmielecki skromnie opisywał o odniesionych nad wrogiem swych przewagach, często w sposób taki, że tylko źródła posiłkowe objaśniają ową skromność wodza, jakoteż fortele jego, przy pomocy których odniesiono zwycięstwo, a o których nawet nie wspomina w swem sprawozdaniu lub ogólnie mówi: podał się na to sposób.

Dbał o wojsko, mówi o nim Birkowski, by żołnierze cnotliwymi i chrześcijańskimi byli żołnierzami a w raportach przedstawionych królowi władzom, chwalił i zalecał odważnych żołnierzy owych zwycięzców nad Kodenicą nad Mechmetem murzą, lub tych, którzy „z ochoty swej odwagi trudów i prac wojsku króla dopomagali jak pp. Baksiskiego, Garnysza, Leszczyńskiego, Topolskiego, Gdorzyńskiego, sześciu braci Tuszkowskich, Humańców Kozaków Zamoyskiego". Wogóle zasłużonych zawsze polecał do nagrody. Natomiast surowo przestrzegał karności w wojsku. Gdy chorągiew rotmistrza Ulanowskiego unikać poczęła Trębowlan, nakazuje jej wyruszyć z Trębowli do Mogilnicy lub innych dóbr starostwa tamecznego i dodaje: Ci którzy niegodnie, gwałtem, nie po rycersku Trębowlanom pobrali dobytek i zbytki podziałali, niechaj wynagrodzą poczynione szkody... Precz od chorągwi i od zasługi takich panów! A przy całej surowości kresowego wodza, odznacza się ludzkością, nawet wobec nieprzyjaciela i, gdy żołnierz zawzięty na Tatara nie daje w bitwie pardonu, hamuje zapał jego. i zaledwie wielką pracą, notuje w sprawozdaniu, mogło się *protegera* (poddających się Tatarów) od nich, t. j. od swego żołnierza.

Żołnierz, lubo w rygorze trzymany, lubiał swego wodza. Lubieli go także Kozacy, jakkolwiek i ich surowo traktował, jak w październiku 1628 roku, kiedy to zastąpił im drogę w napadzie na Białogród, tak że w imieniu króla rozejść się musieli. Za jego to wpływem i w ostatnim roku jego życia Kozacy przeprosili hetmana i przysięgli, że już więcej buntów przeciwko królowi nie będą wszczynali, a na każdą przysługę dadzą ośm tysięcy a w 2 tysiące na Zaporożu zostaną. Chmielecki zapewniał króla, że i bez komisji porządek pomiędzy sobą zrobią Kozacy i sami starszyznę wybiorą, krzywdy poczynione wojsku królewskiemu wynagrodzą, szlachtę pobraną w plen, zwrócą a także i zabraną armatę. Mieli też doń Kozacy zaufanie, jak to słowem i pismem w listach doń pisanych podnoszą: jakoś zwykł zdrową radę do dobrego Rzpltej i pożytku naszego podawać..

Wojewoda mołdawski Miron nienawidził Kozaków z powodu najazdu ich na Wołoszczyznę... Chmielecki utrzymywał i z Mironem dobre sąsiedzkie stosunki, i czytał i odsyłał listy jego do króla do siebie pisane a pełne zachwytu dla Szechingireja, a skarg na Kozaków; sam jednakże ani podziela zachwyt ani godzi się na jego sądy potępiające w czambuł Kozaków... Owszem, wiele w nich widzi wad, ale i wiele przymiotów, które wszędy i zawsze podnosi.

To też gdy Kantymir w 1629 r. przygotowywał wielki najazd na Polskę, ostrzeżeni przez Chmieleckiego Kozacy oświadczają mu, że gotowi są stanąć do służby Rzptej, być w posłuszeństwie i powinności na się włożonej dosyć czynić. Ale też Chmielecki dawał o nich królowi świadectwo przed królem, że są skłonni do porządku i posłuszeństwa, a gdy przyjdzie do walki z Tatarami, rześko dopomogą.

Natomiast Tatarom nigdy nie ufał, nigdy nie dowierzał. „Wiem jak śliska jest ich wiara" — nawet gdy się umawiał z nimi, zwykłej gotowości nie opuszczał i responsu na koniu czekał! Lubo kurczyli się przed nim i zalecali „Skardarstwem" swem i braterstwem, czuwał o odradzie i widział ją w gębie ich... językami zdradzieckimi mówili... dlatego i Szechin gireja przysięgom nie wierzył pan strażnik.

(Dokończenie nastąpi).

Koalicja wobec sytuacji Polski.

Narady w Paryżu.

Foch, który bawił na wywczasach w Bretanji, wrócił wczoraj do Paryża i natychmiast odbył konferencję z Millerandem. Można się spodziewać, że Foch będzie zapytywany o opinję w sprawie warunków zawieszenia broni między Rosją a Polską.

Wobec ostatniej noty rządu sowietów, cała prasa francuska podkreśla doniosłość narad, jakie odbędą się jutro w Boulogne sur mere pomiędzy premjerami angielskim i francuskim, przy współudziale Focha.

Cała prasa francuska, z wyjątkiem socjalistycznej, jednomyślnie popiera stanowisko rządu francuskiego, który będzie domagał się od rządu sowietów uznania wszystkich zobowiązań finansowych poprzednich rządów rosyjskich.

„Francja stać będzie przy boku Polski".

Omawiając odpowiedź rządu sowietów na polską propozycję rozejmową *Temps* wyraża zdanie, że możliwe jest, iż rząd sowietów prowadzić będzie rokowania w sposób taki, by wywołać w Polsce ruch rewolucyjny.

W tym wypadku Francja szczędzić nie będzie wysiłków, by ocalić niepodległość i swobodę polityczną Polski, nie wpływając jednak na jej politykę wewnętrzną. Nie ustępując pod żadną formą w rokowaniach, **Francja stać będzie wiernie przy boku Polski.**

W sprawie ewentualnych skutków, jakie zawieszeni broni może wywołać w Niemczech, *Temps* oświadcza, iż żądania Niemiec w sprawie powiększenia armji stojącej na granicy są nieuzasadnione. Rząd francuski zawiadomił już gabinet angielski i włoski, iż uważałby za niewłaściwe ewakuowanie terenów plebiscytowych przed ostatecznem rozstrzygnięciem ich losu. Wszelkie przygotowania wojskowe Niemiec mogą mieć na celu jedynie najazd na Polskę.

Opinja prasy francuskiej.

Dzienniki francuskie wyrażają przekonanie, że bolszewicy nie będą zbyt wymagającymi w sprawie przyznania Polsce pewnych terytorjów, lecz będą usiłowali narzucić jej klauzule polityczne, podobne do tych, jakie poprzednio narzucili Ukrainie i Kaukazowi. Bolszewicy będą prawdopodobnie dążyli do wywołania w Warszawie rewolucji i do wprowadzenia ustroju sowieckiego. *Petit Parisien* wyraża przekonanie, iż projekt podobny nie ma najmniejszych szans powodzenia, albowiem Polska nie pozwoli w czemkolwiek uszczuplić swej niepodległości politycznej.

Gaulois zaznacza, iż rządy francuski i angielski przedsięwzięły wszelkie środki, aby były jak najdokładniej poinformowane co do propozycyj rosyjskich, jak i co do odpowiedzi którą wysła Rząd polski.

Zabezpieczenie Wisły.

Konferencja ambasadorów bada projekt zmierzający do tego, aby zabezpieczyć dla Polski prawy brzeg Wisły celem zapewnienia swobody transportów polskich do morza i zabezpieczenia swobodnej komunikacji okrętów polskich. Decyzja w tej sprawie nie zapadła.

Anglja wobec sowietów i Polski.

Z Londynu donoszą: Ogłoszono tu urzędownie tekst noty Cziczerina, w której rząd sowietów wyraża zgodę swoją na zwołanie konferencji międzynarodowej do Londynu. Zajęcie takiego stanowiska przez rząd sowietów skłoniło L. George'a do wystąpienia z inicjatywą nowego spotkania się z francuskim premierem, które nastąpi w Boulogne sur Mere, a gdzie udadzą się Millerand, Foch i minister skarbu Marshal.

Lloyd George oświadczył na interpelację w Izbie gmin, iż wobec zgody rządu sowietów na rozpoczęcie rokowań rozejmowych, upadają objekcje, jakie dotychczas nastręczały się przeciw przyjazdowi sowieckiej delegacji handlowej do Londynu. L. George dodał, że wobec widoków pokoju żywi najlepsze nadzieje.

Wedle doniesień z Amsterdamu, odpowiedź Curzona na notę Cziczerina podaje, że rząd angielski nie ma zamiaru obstawać przy swojej propozycji pośrednictwa, a zaproponował konferencję londyńską tylko z tego względu, aby Rosja nawiązała stosunki z konferencją pokojową, przezco możnaby utorować drogę do porozumienia między Rosją i innemi mocarstwami. Koalicja zwróciła się do Rządu Polskiego, z żądaniami natychmiastowego rozpoczęcia rokowań w sprawie zawieszenia broni i zawarcia pokoju. Jeśliby jednak wojska sowieckie mimo propozycji Rządu Polskiego kontynuowały swoje posuwanie się naprzód, wówczas rząd angielski oraz cała koalicja musiałyby przyjąć, iż rząd sowiecki pragnie wojny przeciwko Polsce, a w tym wypadku dostarczyłyby Polsce wszelkiej pomocy.

Węgry i Polska.

Węgierski prezydent ministrów Teleky przyjmując szefa misji francuskiej, mającej za zadanie wznowienie stosunków gospodarczo-finansowych pomiędzy Francją a Węgrami, zaznaczył w rozmowie z nacisfiem, że **Węgry żywią gorącą sympatję dla Polski.**

Ofenzywa gen. Wrangla.

Paryż. Radio. Wojska gen. Wrangla osiągnęły miejscowości Krywaja Kosa. Taganrog i Nowonikołajewsk, biorąc znaczną zdobycz i 400 jeńców. Gen. Wrangel rozwinął ofenzywę w kierunku Orechowca i Aleksandrowa, i wziął tam 1 000 jeńców. Jeden z czerwonych pułków, mianowicie gwardyjski Trockiego, przeszedł całkowicie na stronę Wrangla.

Wyniki konferencji w Spaa.

W uzupełnieniu znanej już treści mowy angielskiego premiera w Izbie gmin, podaje prasa ustępy tej mowy o Niemcach:

Niemcy — mówił Lloyd George — mieli sposobność porozumienia się w Spaa ze sprzymierzonymi, których zastali w lepszem usposobieniu i w spokojniejszej atmosferze. Z obu stron widać było o wiele więcej zimnego rozsądku. Odnieśliśmy wrażenie, że niemiecki kanclerz i dr. Simons są to dwaj zupełnie uczciwi i szczerzy ludzie. Oni robili co mogli, by traktat pokojowy przeprowadzić.

Osiągnięto ważne rezultaty, tyczące każdgo narodu, a również wzmocniono jedność pomiędzy sprzymierzonymi. Tak n. p. w sprawie żeglugi! Wydano Wielkiej Brytanji około 2,000.000 tonn w okrętach. Okręty te sprzeda Anglja na rynkach angielskich, a osiągnięte pieniądze zostaną użyte na opędzenie kosztów utrzymania armji okupacyjnej i na częściowe spłacenie angielskiej części ogólnej kontrybucji wojennej.

Niemcy zgodziły się dostarczać 2,000.000 tonn węgla sprzymierzonym. Przypadaie z tego 1,500.000 tonn na Francję. Mamy dowody, że Niemcy poważnie zajmują się zagadnieniami, związanemi ze sprawą odszkodowań i wysilają się, by przecież odszkodowania te zapłacić. Komitet rzeczoznawców ma w najbliższych tygodniach zastanowić się nad środkami, które dałyby owe potrzebne sumy. Sposób ukarania winnych w wojnie podany w Spaa umożliwi łatwo i gładko doprowadzić tę sprawę do końca. Najtrudniejszem zagadnieniem, była sprawa rozbrojenia.

Co do floty poczyniono pewne postępy. Pozostaje Niemcom wydawanie niewielkiej ilości okrętów i materjału. Do końca września będą wydane wszystkie inne okręty. Wydano sprzymierzonym 25 000 wielkich armat. Niemcy mają mimo to jeszcze dużą ilość moździerzy, pół miljona mniejszej broni, 176 miljonów naboji, 25 miljonów naboji armatnich i prawie wszystkie swoje samoloty. Armję niemiecką zredukowano już do 200.000 ludzi. Znajduje się jeszcze w Niemczech 3 miljony karabinów, których dotychczas nie wydano. Połowę wydanych armat wydano w stanie zdemontowanym. Resztę niszczy się i to tysiąc armat tygodniowo. Niemcy posiadają zawsze jeszcze 6000 karabinów maszynowych. W rzeczywistości znajduje się w Niemczech obecnie 100.000 ludzi pod bronią. Jednakowoż posiadają Niemcy mimo wszystko za dużo materjału wojennego.

Broń tę mają w rękach partje polityczne, z których żadna drugiej nie ufa. Sprzymierzeni żądają, by władze niemieckie do końca września karabiny, znajdujące się w Niemczech, wydały. Sprzymierzeni rozbrojenie Niemiec przeprowadzą bezwzględnie.

Stosunki włosko-jugosłowiańskie.

Prezydent Rady ministrów jugosłowiańskiej p. Wesnicz oświadczył przedstawicielowi agencji Havasa, że wypadki w Spalato, Fiume i Trjeście wykazały konieczność jak najszybszego załatwienia sprawy granic pomiędzy Włochami i Jugosławją.

Dalsze zwlekanie, równałoby się przedłużaniu sytuacji nieznośnej dla obu Państw. Byłoby to połączone z ryzykiem wywołania pomiędzy temi Państwami nowego, niesłychanie niebezpiecznego naprężenia.

Cały nasz wysiłek — mówił dalej p. Wesnicz — został obrócony na uspokojenie ludności: nie przestawaliśmy jej tłómaczyć, że kwestja granic zostanie rozstrzygniętą w duchu sprawiedliwości. Ale w miarę przeciągania się sytuacji, cierpliwość się wyczerpuje, wiara w nasze słowa maleje i możemy być wkrótce zaskoczeni ruchem żywiołowym, wywołanym takiemi wypadkami, jak te, które miały miejsce. To też od dziś musimy się zrzec wszelkiej odpowiedzialności na przyszłość w razie, gdyby kwestja naszych granic nie została rozstrzygniętą szybko i definitywnie.

Pomimo wszelkich zdarzeń w rodzaju incydentu w Spalato, zrabowania naszego konsulatu i mieszkań Jugosłowian w Trjeście, wzmocnienia wojsk włoskich na linji demarkacyjnej oraz przekraczania linji demarkacyjnej przez włoskich lotników, co stanowi stałą prowokację ze strony Włoch, chcemy przedewszystkiem utrzymać sojusz, który nas łączył podczas wojny i w tym duchu zwracamy się do Rady Najwyższej, aby usunęła wszelkie niebezpieczeństwa na przyszłość.

Święto obrony wolności w Krakowie.

Przy przepięknej pogodzie, wśród podniosłego nastroju obchodził w niedzielę Kraków święto obrony wolności, zainicjowane przez K. O. P. O godz. 8 rano rozległy się strzały armatnie, zapowiadające dzień uroczysty. Ze wszystkich stron miasta przeciągały ulicami oddziały wojska i grupy publiczności, podążając do Rynku na nabożeństwo, zapowiedziane na godzinę 10. W wielkim czworoboku na Rynku od strony ul. Szewskiej zgromadziły się zastępy armji ochotniczej, piechota, konnica, artylerja, oddziały ochotniczej legji kobiecej, inwalidzi, szkoła podchorążych, delegacje załogi krakowskiej, orkiestra 2 p. strzelców podhalańskich i pułku lotniczego, Związek młodzieży rękodzielniczej z muzyką, instytucje i stowarzyszenia naukowe i kulturalne. Przed ołtarzem, wzniesionym przy Sukiennicach, ustawili się weterani z 1863 roku: generałowie Symon, Stiller, Truszkowski i Zapałowicz, półk. Marcolla, misja francuska z gen Trazyo. korpus oficerski, senat akademicki, członkowie Akademji Umiejętności, przedstawiciele władz, prezydjum miasta, radcy miejscy i t. d. Po obydwu stronach ołtarza stanęły cechy ze sztandarami.

O godz. 10 rozpoczęła się Msza św., celebrowana przez ks. Biskupa Sapiehę w asystencji kapelanów wojskowych. Podczas Mszy św. orkiestra wojskowa grała pieśni nabożne lub śpiewał chór męski. Na Ewangelję wojsko prezentowało broń, przyczem ze wzgórza wawelskiego odezwały się kilkakrotnie strzały armatnie. Po Mszy św. szeregi ochotników odkryły głowy, kawalerja dobyła szabel i wśród podniosłego nastroju ślubował oddział za oddziałem wierną i uczciwą służbę Ojczyźnie. Po przebrzmieniu słów przysięgi wstąpił na mownicę gen. Symon i w krótkich żołnierskich słowach oddał cześć młodzieży, która pierwsza stanęła w szeregach wojskowych na wezwanie Naczelnika Państwa, a następnie wyraził przekonanie, że młodzież spełni obowiązek żołnierski względem Ojczyzny.

Rektor Uniwersytetu, dr. Estreicher, wezwał w gorących słowach społeczeństwo do czynów zbiorowych, jakoto: utworzenia silnej armji do walki z napierającym wrogiem, do zjednoczenia się wszystkich stronnictw i zgodnego popierania rządu.

Następny mowca, prezes weteranów z 1863 roku, p. Krzyżanowski, podniósł trudności, jakie mieli do pokonania z powodu kordonu państw zaborczych, nim dostali się do szeregów walczących, napiętnował w ostrych słowach dzisiejsze masy, uchylające się od spieszenia na pomoc Ojczyźnie i przedstawił następstwa ewentualnej inwazji bolszewickiej dla warstw włościańskich.

Po przemówieniach ruszył z Rynku pochód ul. Szewską i Basztową pod pomnik Grunwaldzki. Na czele pochodu szedł oddział wojska, potem muzyka wojskowa, ochotnicy, generalicja z gronem oficerów francuskich, dostojnicy cywilni w otoczeniu gwardji obywatelskiej, Górnoślązaczki, legja kobiet, artylerja ochotnicza, oddziały studenckiej służby łącznikowej i straż pożarna. W dalszej grupie, poprzedzonej muzyką szedł oddział wojska z rannymi żołnierzami, inwalidzi, wspaniale reprezentujące się oddziały ochotnicze, wśród których ogólną uwagę zwracała na siebie konnica ochotnicza na doskonałych koniach, a dalej artylerja z ciężkiemi działami. Ostatnią grupę składały: oddział szkoły podchorążych, organizacje młodzieży z muzyką, stowarzyszenia, oddział gwardji narodowej i cechy ze sztandarami.

Pochód poruszał się wśród szpaleru publiczności, która poszczególne oddziały witała gorącymi oklaskami. Naprzeciw placu Matejki zatrzymały się wszystkie oddziały, a tłumy publiczności podążały pod pomnik Grunwaldzki, gdzie wygłosili mowy: inż. Rączkowski, prezes Związku inwalidów Widliński, włościanie Wójcik i Cholewicki i przedstawiciel Śląska.

Następnie ruszył pochód ul. Florjańską do Rynku, gdzie przed generalicją, zgromadzoną u stóp pomnika Mickiewicza, odbyła się defilada. Uroczystość zakończyła się koło godziny pierwszej po południu.

Wieczorem, przed przedstawieniem „Krakowiaków i górali" w teatrze im. Słowackiego, wypowiedział poseł Włodz. Tetmajer podniosłą mowę okolicznościową do zebranych licznie w teatrze ochotników, poczem orkiestra odegrała hymn „Jeszcze Polska nie zginęła". Podczas II. aktu rozwieszono na scenie wstęgę z napisem: „Ochotnikowi cześć!" Podczas III. aktu odśpiewane zostały kuplety układu dyr. Wiśniowskiego, omawiające bardzo dowcipnie werbunek i pożyczkę Odrodzenia, których to czynów nie wolno odmówić Ojczyźnie.

W teatrze „Bagatela" artysta Dante-Baranowski wypowiedział w czasie popołudniowego przedstawienia podniosły w nastroju wiersz p. L. M. Ziemkiewicza, poczem artystki, Skalska i Żacka, zbierały wśród zebranej publiczności datki na żołnierza w polu. Zbiórkę, która podobno dała świetne rezultaty, powtórzono także w czasie wieczornego przedstawienia.

KRONIKA.

Lwów 28 lipca 1920.

Kalendarz.
Czwartek: 29 lipca.
Rzym. kat.: Marty.
Gr. kat.: Aftynohena.
Słowiański: Cierpisława.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 22 zachód słońca o godzinie 8 minut 52

Temperatura o godzinie 12 w południe 28 stopni.

— Nowe banknoty 1000 markowe. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa podaje do wiadomości, że z dniem jutrzejszym wypuszcza 1000 markowe bilety swoje dawnego typu, tzw. Kościuszkowskie z datą 17 maja 1919, z podpisami członków dyrekcji PKKP, dr. E. Adama, J. Zarzyckiego, oraz skarbnika głównego M. Karpusa, drukowane na białym papierze. Papier ten ma nikłe znaki wodne w formie Orła polskiego, z literami B. P. po obu stronach. Numeracja zaczyna się od serji III. A.

— W sprawie zakupu złota i srebra. Wobec pojawienia się wieści, jakoby P. K. K. P. upoważniła do skupu złota i srebra pp. Adolfa Fersholza, Szpinaka i Rothmühla, dyrekcja P. K. K. P. stwierdza, że wiadomość ta jest zmyślona i że osobom wzmiankowanym żadnego upoważnienia nie udzieliła. Moc ustawy o przymusowym wykupie monet złotych i srebrnych oraz złota w stanie nieprzerobionym została uchylona dnia 30 stycznia 1920, złoto i srebro zatem są przedmiotami wolnego handlu i P. K. K. P. kupuje kruszce te codziennie od zgłaszających się.

— Zbiórka przyborów saperskich. D. O. G. zwraca się z usilną prośbą do wszystkich mieszkańców i instytucyj, o rozpoczęcie zbiórki przedmiotów saperskich bardzo obecnie potrzebnych, a to:

1. Łopat saperskich, pionierskich dużych.
2. Łopat piechoty z blachy stalowej formatu okrągłego lub wydłużnego.
3. Rydli mocnych i drągów do kopania ziemi.
4. Opacków saperskich, ciesielskich i zwykłych siekier do ścinania drzew z mocnym trzonkiem z twardego drzewa.
5. Pił leśnych i ramowych.
6. Drutu kolczastego, zwykłego żelaznego lub pocynkowanego, nawiniętego na kołki lub bębny o wadze od 30 — 35 kg. Drut może być pordzewiały, lecz silny i ciągły.
7. Gwoździe do przybijania drutu t. z. „U" gwoździe.

„Gdy okręt tonie, a wiatry go przewracają — głupi tłumoczki swoje i skrzynki opatruje i na nich leży, a do obrony okrętu nie idzie i mniema, że się sam miłuje, a on się sam gubi. Bo gdy okręt obrony nie ma i on ze wszystkiem, co nabrał utonąć musi". PIOTR SKARGA.

Ojczyzna o pomoc woła!
Ojczyzna w niebezpieczeństwie!

Kto tej pomocy odmówi
nie godzien zwać się synem OJCZYZNY!
Niech każdy spełni swój obowiązek!
Niech każdy odda choćby grosz ostatni
na

Pożyczkę Obrony i Odrodzenia Polski!

8. Nożyce do cięcia drutu małych i wielkich.

Wszystkie wyliczone przedmioty mogą być używane, zdatne jednak do użytku, by mogły zasilać szczupłe zapasy tak koniecznie potrzebnych środków technicznych.

Składać je należy Komendzie miasta i placu, lub w najbliższych posterunkach.

— **Zmiany w umundurowaniu policji.** *Monitor* ogłasza rozp. Min. spr. wewn., że na kołnierzu płaszcza u wszystkich wyższych funkcjonarjuszów policji zamiast dystynkcji, naszyte mają być patki prostokątne, sukienne koloru dystynkcji (błękitne), długości 10 cm., szerokości 5 cm., z guzikiem. Już nałożone dystynkcje na kołnierzach płaszczów winny być usunięte w ciągu 14 dni od dnia ogłoszenia niniejszego.

— **Z dyrekcji poczt i telegr.** W urzędach pocztowych położonych w powiecie politycznym Przemyślany wstrzymuje się aż do odwołania przyjmowanie i wypłatę przekazów i wkładek pocztowej kasy oszczędności. Dalej ruch paczkowy i ruch przesyłek poleconych i wartościowych. Prywatny ruch telegraficzny i telefoniczny międzynarodowy w tym powiecie został już wcześniej wstrzymany.

Obrót przesyłek listowych zwykłych i urzędowych utrzymuje się nadal w tych urzędach.

W urzędach pocztowych położonych w powiecie politycznym Brzeżany wstrzymuje się aż do odwołania przyjmowanie i wypłatę przekazów i wkładek pocztowej kasy oszczędności dalej ruch pocztowy i ruch przesyłek poleconych i wartościowych. Prywatny ruch telegraficzny i telefoniczny międzymiastowy w tym powiecie został już wcześniej wstrzymany.

Obrót przesyłek listowych zwykłych oraz urzędowych poleconych jakoteż ruch telegraficzny i telefoniczny urzędowy utrzymuje się nadal w tych urzędach.

— **Zniesienie odpowiedzialności za przesyłki polecone i za telegramy.** Z powodu wypadków wojennych nie bierze polski Zarząd pocztowy odpowiedzialności za przesyłki polecone i telegramy wszelkiego rodzaju tak w ruchu wewnętrznym jak i zagranicznym.

Przesyłki polecone i telegramy przyjmują urzędy pocztowo-telegraficzne aż do odwołania tylko na odpowiedzialność nadawców.

— **Rada delegatów Rady m.** odbyła we wtorek naradę na której przedstawił prezydent Neumann obecne położenie Lwowa tak pod względem aprowizacyjnym, jak militarnym. W długiej dyskusji, w której zabierali głos Dr. Henryk Sawczyński, prezes Bol. Lewicki, dyr. Zawojski, Dr. Poratyński, r. Philipp i inni, poruszono wiele spraw aktualnych i wyrażono podziękowanie prezydentowi Neumannowi za troskliwą opiekę i szczere zajęcie się losem obywateli lwowskich.

— **Sekcja skarbowa Rady miejskiej** odbyła we wtorek posiedzenie pod przewodnictwem prezesa B. Lewickiego.

Załatwiono 19 spraw. Prof. dr. Pazdro przedstawił zestawienie wymiaru gminnego podatku czynszowego za lata 1917—1919.

Dr. Sawczyński referował sprawę pomieszczenia państ. zakładu epidemiologicznego na który przeznaczono grunta z budynkiem administracyjnym obok cmentarza Łyczakowskiego; dr. Rucker, r. Obly, r. Andrzejowski i r. Wixel przedstawili sprawy administracyjne i personalne a r. Hoefinger zreferował regulację płac gajowych w dobrach miejskich i fundacyjnych a nadto sprawę wydzierżawienia majątku miejskiego zakładowi aprowizacyjnemu po cenie 250 Mk. za morg.

— **Dyrekcja teatru miejskiego we Lwowie** wzywa wszystkich zakontraktowanych artytsów i artystki, aby w nieprzekraczalnym terminie tj. w dniu 1 sierpnia br. zgłosili się do pracy — pod rygorem następstw przewidzianych w kontrakcie.

— **D. O. G. informuje w sprawie** zaciągu i przydziału ochotników należących do zawodów wolnych; inżynierowie, technicy, lekarze, prawnicy, profesorowie, weterynarze, nauczyciele szkół średnich itp.

Ochotnicy tych kategorji winni się zgłosić do Dowództwa lokalnego (Komenda Miasta lub Placu, ewen. Oficer Placu), gdzie zostaną przeprowadzone analogiczne formalności jak przy przyjmowaniu wszystkich ochotników (złożenie deklaracyi, odesłanie do Komisji przeglądowej) poczem ochotnicy zostaną powiadomieni o ich tymczasowym przydziale.

— **Na rzecz Armji Ochotniczej** złożyło Grono Profesorow Politechniki lw., oraz siły pomocnicze tejże 4250 Mp. Tow. naftowe „Dąbrowa" 10.000 Mk. — Rafinerja olejów mineralnych „Rom" w Raniowicach ad Drohobycz 840 Mp. Za dar składam w imieniu Armji Ochotniczej najserdeczniejsze podziękowanie.

Lamezan-Salins Gen. por. mp.

— **Wieczór dla ochotników.** Staraniem Koła artystycznego Teatru miejskiego odbył się dnia 28 lipca b. r. w szkole im. Sobieskiego dla ochotników detachement rotmistrza Abrahama wieczorek, arantowany przez ochotnika J. Kozłowskiego. Obecni: Rotmistrz dr. Abraham, korpus oficerski w komplecie. Zaszczycił swą obecnością tę uroczystość wódz małopolskich oddziałów armji ochotniczej pułkownik Mączyński.

Rozpoczęto uroczystość odśpiewaniem kantaty przez członków choru teatralnego.— W dalszym ciągu programu w części wokalnej, panie Lipowska, Marysowiczówna, oraz p. Okoński obudzili szczery zapał wśród słuchaczy pieśniami poważnej i lekkiej treści. W części deklamacyjnej pp. Bielecki, Kozłowski zasłużone zbierali oklaski. Poczem przemawiał serdecznie p. Rydzowski, kończąc okrzykiem na cześć Naczelnego Wodza.

Na zakończenie, wśród podniosłego nastroju odśpiewali członkowie chóru teatralnego Hymn narodowy.

O godzinie pół do 10, wznosząc okrzyki na cześć ukochanych wodzów płk bryg. Mączyńskiego i rotm. Abrahama opuścili ochotnicy salę.

— **Depesza oddziału rotm. Abrahama do Naczelnego Wodza.** Detachement rotm. Abrahama z okazji wymarszu w pole składa Naczelnemu Wodzowi wyrazy hołdu, czci i miłości żołnierskiej zapewniając, że jako byli obrońcy Lwowa, członkowie Związku Strzeleckiego, Polskiej Organizacji Wojskowej, oraz byli Legioniści stać będą wiernie i niezachwianie przy swym Komendancie.

Dr. Roman Abraham, rotm.

— **Dowództwo III. Dyonu** jazdy rotm. Kryniekiego przy Detachement rotm. Abrahama składa tą drogą Komitetowi „Wszystko dla frontu" serdeczne podziękowanie za wspaniałomyślnie ofiarowany dary a te: lornetę polową, kompasy oraz przybory polowe i kancelaryjne.

— **Na wyekwipowanie żołnierzy** Detachement rotm. Abrahama złożyli Mp: Ignacy Dembowski 1000, Jan Rucker 5000, Michał Rolaski 2000, Józef hr. Tyszkiewicz 5000.

— **Podatek od okien.** Począwszy od wtorku 27 bm. panie ze Związku Stowarzyszeń „Wszystko dla Frontu" chodzą po domach i zbierają podatek od okien. Panie te będą zaopatrzone w odpowiednie legitymacje.

— **Robotnicy wojskowej fabryki wełny drzewnej w Rzęśnie Polskiej** oraz robotnicy wojskowych warsztatów budowlanych we Lwowie, zdeklarowali się w uznaniu obecnej sytuacji i na skutek odezwy Naczelnika Państwa, pracować prócz intenzywnej 8 mio godzinnej pracy płatnej jedną godzinę nadobowiązkowo na rzecz Skarbu Państwa, aż do czasu polepszenia się sytuacji. Przedsiębiorstwo wiertnicze Franciszka Dominika Lwów, ul. Króla Leszczyńskiego 1 łącznie z personalem przedsiębiorstwa oddało się do dyspozycji działu budowlano-kwaterunkowego D. O. G.

— **Ofiarność uchodźców.** Uchodźcy z za Zbrucza, przejeżdżający przez dworzec Podzamcze, dają niejednokrotnie dowody niesłychanej w ich położeniu ofiarności na rzecz naszego żołnierza. I tak np. rodziny, wiozące za sobą całą chudobę, ofiarowały dla „Przystani" na Podzamczu cały udój mleka, wiezionych ze sobą na posiłek dla rannych, prosząc jedynie wzamian o herbatę dla swych drobny dzieci, a na uwagę, że krzywdzą własne dzieci, pozbawiając je mleka dawały iście spartańską, odpowiedź: „Niech się nauczą cierpieć".

Pewien uchodźca oddał sześć koni — jedyny dobytek, który zdołał uprowadzić. Zwrócił się do kierowniczki „Przystani" z zapytaniem, dokąd ma się skierować, aby konie te ofiarować dla Wojska Polskiego. Prócz nich nie posiadał już nic.

— **Znana firma księgarska** H. Altenberg, G. Seyfarth, E. Wende i Spka (Spółka z ogr. odpow. w likwidacji), przeszła na własność p. Alfreda Altenberga.

— **Rada polsko-żydowska.** Pod przewodnictwem premjera Grabskiego odbyło się wczoraj posiedzenie rady polsko żydowskiej. Wysłuchano sprawozdania Rządu z działalności, podjętej celem zrealizowania wniosków, uchwalonych na poprzedniem posiedzeniu, a mianowicie: 1) przygotowanie odezwy Rządu do ludności, w sprawie zgodnego współżycia; 2) wprowadzenie cenzury prewencyjnej dla nalepek z odezwami podburzającemi; 3) zredagowanie okólnika do urzędów w tym duchu; 4) Ministerjum spraw wojskowych przypomni osobnym rozkazem zarządzenia poprzednio wydane.

Ukonstytuowanie Rady nastąpi na najbliższem posiedzeniu, gdy wyznaczeni już będą stali przedstawiciele stronnictw.

W dyskusji posłowie: Śliwiński Gdyk i Marylski domagali się wydania nowych odezw do ludności żydowskiej.

Zamykając obrady, prez. Grabski oświadczył, że obecny Rząd przedstawi nowemu Rządowi wszystkie sprawy, związane z akcją porozumiewawczą.

† **Jan Leniek,** emer. dyrektor gimn. II w Tarnowie, zmarł tamże w 64 roku życia. Należał ś. p. zmarły do tych pracowników którzy — nie szukając rozgłosu — rzetelnym wysiłkiem służą Ojczyźnie. Po ukończeniu studjów uniwersyteckich w Krakowie, jako jeden z najlepszych uczniów Szujskiego, pracował w gimnazjum św. Anny, potem w gimnazjum w Tarnopolu, a następnie długie lata w Tarnowie, jako profesor i dyrektor gimnazjum. Młodzież kochał serdecznie, stosunek jego do ciała nauczycielskiego był wzorowy; prawdziwą też zjednał sobie wszędzie życzliwość i szczere uznanie. Nie zaniedbywał pracy naukowej. Czynny też brał udział w życiu społecznem Tarnowa, jako prezes Koła nauczycieli szkół wyższych i radca miejski. Liczny orszak odprowadził zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, a nad grobem serdecznie pożegnał go profesor Wojciechowski.

— **W interesie bezpieczeństwa Państwa.** Z rozporządzenia komisarza rządowego na m. stoł. Warszawę, na zasadzie art. 2 d. ustawy z 35 lipca 1919 w przedmiocie zapewnienia bezpieczeństwa Państwa i utrzymania porządku publicznego w czasie wojny, za przeciwstawienie sobie poszczególnych grup społecznych, za ujawnienie tajemnic wojskowych co do rozmieszczenia poszczególnych oddziałów armji, redaktora i wydawcę jednodniówki żargonowej p. t. *Haszahar*, N. Indelmana internowano.

— **Internowanie artystów teatru żyd. w Warszawie.** Z rozporządzenia komisarza rządowego na miasto stoł. Warszawę, na zasadzie art. 2 d., ustawy z 25 lipca 1919 w przedmiocie zapewnienia bezpieczeństwa Państwa i utrzymania porządku publicznego w czasie wojny, za podanie w nr. 204 *Kurjera Warszawskiego* ogłoszenia przez złośliwe zestawienie ofiar, uwłaczających honorowi Żołnierza Polskiego, dwudziestu artystów żydowskiego teatru centralnego internowano.

— **Dzieci na wieś.** Uczniowie szkół średnich, którzy mają wyjechać na kolonje, zbiorą się w Filji VIII (gimn. Bernardyńskiee) we czwartek 29 b. m. o godzinie 9 rano.

Kolonja szkoły żeńskiej im. Kościuszki wraca z Krosna w sobotę 31 b. m. o godzinie 7 rano. Rodzice zechcą zgłosić się na dworzec główny po swe dzieci.

— **Niebywała burza gradowa.** Nad miastem Poitiers we Francji nad Loarą nad okolicą przeszła około godz. 3 nad ranem niebywale silna burza gradowa. Sprawiła ona ogromne szkody, obliczone na kilkanaście miljonów franków. Poitiers przedstawia widok miasta zbombardowanego. W słynnej przepięknej historycznej katedrze w Poitiers grad potłukł wszystkie wspaniałe witraże. Wiele gmachów publicznych — między niemi ratusz i teatr — nie mają ani jednej całej szyby.

Burza ta przeszła zresztą nad całem zachodniem wybrzeżem Francji w wielu miejscach, jak np. w La Rochette sprawijając wielkie szkody.

— **Denikińcy i Bredowcy.** Doszło do wiadomości Dowództwa miasta i placu, że w mieście Lwowie znajduje się większa liczba oficerów b. armji Denikina i Bredowa. Oficerowie ci zgłoszą się natychmiast w Wydz. II. sztabu D. O. G. ul. Wałowa 16, p. celem przeprowadzenia ewidencji.

Niniejszem podaje się do wiadomości interesowanych, że „Brodzka Powiatowa Kasa Oszczędności" obecnie w Jaśle urzęduje.

Powiatowa Kasa Oszczędności
w Brodach.

Matura.

Egzamin dojrzałości w gimnazjum I. w Tarnowie odbył się w dniach 7—11 czerwca b. r. pod przewodnictwem delegata R. S. Kr. radcy Ignacego Rychlika.

Egzamin dojrzałości otrzymali:

Bialikiewicz Władysław, Broniek Jan, Bryła Jan, Dobrzański Jan, Ekstein Juda, Fink Henryk, Fries Dawid, Gans Leon, Gärtner Joachim, Goldman Jakób, Haftek Mieczysław (odzn.) Hammer Stanisław (odzn.) Jaworski Stefan, Kamiński Roman, Kaufmann Markus. Kirsch Wiktor, Kowal Franciszek, Kowalski Henryk, Kruczek Stanisław (odzn.) Kulig Stanisław, Mglej Adam, Misiak Józef (odzn.), Mucha Leon, Ormian Henryk (odzn.) Rutkowski Jan, Schiller de Schildenfeld Leon (odzn.) Szczeklik Tadeusz, Wallech Markus, Weryński Bogdan, Włodarczyk Józef, Wrona Stanisław, Zarstrum Efrroim, Eichner Karol, Pilzer Ignacy, Szypuła Kazimierz.

Egzamin dojrzałości w gimnazjum państw. w Gródku Jagiel. odbył się dnia 27 maja b. r. pod przewodnictwem dyrektora zakładu dr. Jana Kreinera.

Do egzaminu zgłosiło się 5 abiturjentów. Świadectwo dojrzałości uzyskali: Allweil Juda, Czermak Bogdan, Hescheles Marceli (z odznacz.) Katz Dawid i Pawlikowski Feliks.

Egzamin dojrzałości. W państwowej szkole realnej w Stanisławowie odbył się ustny egzamin dojrzałości od 10—12 czerwca pod przewodnictwem inspektora krajowego, radcy Rządu Michała Rembacza. Do egzaminu zgłosiło się 14 uczniów publicznych i 4 eksternistów. 2 abiturjentów zdało z odznaczeniem, 5 jednogłośnie, 6 abiturjentów i 3 eksternistów większością głosów, 1 abiturjent został reprobowany na pół roku, 1 eksternista na czas nieograniczony. Świadectwo dojrzałości otrzymali: 1. Adamiak Leopold (z odznacz.), 2. Beffinger Jan Stanisław, 3. Białoskórski Władysław, 4. Chudzikiewicz Wiktor, 5 Dressler Bruno, 6. Hayny Michał, 7. Herdegen Witold. 8. Hrabowski Władysław, 9. Jurkiewicz Włodzimierz, 10. Kropiwnicki August, 11. Kuniński Michał (z odznacz.), 12. Pałuski Aleksander, 14. Szymczuk Tadeusz, 15. Pietze Adolf, 16. Włodek Tadeusz.

Ustny egzamin dojrzałości w gimnazjum w Gorlicach odbył się w dniach 31 maja i 1 czerwca b. r. pod przewodnictwem dyrektora zakładu D. Czechowskiego. Świadectwo dojrzałości otrzymali: Blech Mojżesz, Durkot Miron, Goleń Józef, Jarek Władysław, Landau Leopold, Laskoś Karol, Mahler Ozjasz, Marszałek Józef (z odzn.), Mayer Józef (z odzn.), Motyka Stanisław, Janiszewska Janina, Piotrowska Zofja.

Egzamin dojrzałości odbył się w gimnazjum żeńskiem Józefy S. Goldblatt-Kamerling we Lwowie pod przewodnictwem

prof. Zygmunta Kunstmanna od 9 do 15 czerwca 1920.

Egzamin dojrzałości zgały: Apisdorf Scheindel z odzn., Bauer Sabina z odzn., Bleichfeld Sara z odzn., Boral Mala, Boral Rebeka, Bratt Cecylja, Ferbel Gizela, Funkenstein Mania, Gasthalter Fryderyka, Gottesmann Róża, Herschdörfer Antonina, Ius Fryderyka, Katz Rozalja z od., Katz Sprynca z odzn., Komorn Franciszka z odzn., Kraut Ronia z odzn., Lampert Gizela, Majman Estera z odzn., Mausberg Regina, Merksamer Klara, Modlinger Ernestyna z odzn., Pastor Bronisława z odzn., Preis Elie z odzn., Reis Antonina, Resenberg Ida z odzn., Rosenberg Jechewet, Rosenbusch Anna z odzn., Schajer Brenia, Scher Gizela, Stadler Ernestyna, Stolzberg Recha, Stolzenberg Chaje z odzn., Tannenbaum Henryka z odzn., Taube Anna z odzn., Teitelbaum Lea, Waldbaum Henryka z odzn., Weinlös Bronisława z odzn., Weinreb Pepi, Weinstock Zuzanna, Zimmer Rachela z odzn., Adler Helena (pryw.) Altheim Edel (pryw.), Bibring Ettel z odzn. (pryw.), Mondschein Dora (pryw.), Mondschein Rozalja (pryw.).

Jedna abiturjentka została reprobowaną na pół roku.

Macierz Polska.

Sprawozdanie z działalności Macierzy Polskiej i Komitetu Fundacii im. Tadeusza Kościuszki za lata 1914—1919, przypomina, że ostatnie sprawozdanie tej instytucji wyszło za rok 1913 a ostatnie posiedzenie obu jej Rad, nadzorczej i wykonawczej, odbyło się dnia 6. kwietnia 1914 r. pod przewodnictwem Kuratora, Marszałka krajowego śp. Adama hr. Gołuchowskiego.

Wskutek zawieruchy wojennej, która roszalała nad ziemiami naszemi, potem z powodu trudności zebrania członków Rady nadzorczej i wykonawczej, wreszcie także z powodu niemożności przedłożenia bilansu kasowego, niedostarczonego przez Kasę Krajową, która administruje funduszami Macierzy, nie odbywały się posiedzenia Rad i nie wydawano dorocznych sprawozdań. Cała odpowiedzialność za działania Macierzy Polskiej spoczywała na prezydjum Rady Wykonawczej, które w wypadkach wątpliwych zasięgało opinji obecnych we Lwowie Członków tej Rady.

Z wyjątkiem bowiem czasu inwazji rosyjskiej, podczas której biuro Macierzy było zamknięte a praca w niem ograniczała się do darów w książkach dla jeńców narodowości polskiej, nie ustawała w ciągu pięciolecia ani wydawnicza produkcja, Macierzy, ani czynność jej administracji. W miarę funduszów, które były do dyspozycji i warunków, wśród których żyjemy, Macierz starała się pełnić przekazane jej zadania. Z dochodów obu funduszów, t. j. Macierzy i fundacji Kościuszkowskiej, wydano od 1914 do 1919 r. książek 42 w 114 050 egzemplarzach. W tej liczbie nowa edycja Pana Tadeusza w liczbie 10.000.

Mimo tej dosyć znacznej, jak na lata wojenne, produkcji Macierzy Polskiej, trzeba stwierdzić, że i na niej odbiły się niekorzystnie ciężkie warunki wydawnicze, wprost olbrzymie podrożenie kosztów papieru i druku, trudności transportowe i t. p. Nie można było podjąć nowych nakładów większych publikacyj, jak wyczerpanej w dwóch wydaniach „Encyklopedji Macierzy Polskiej“ lub dwutomowego, podczas wojny bardzo poszukiwanego i potrzebnego dzieła „Polska — obrazy i opisy“. Co ważniejsze: nawet dalsze wydawanie „Pana Tadeusza“ Mickiewicza, (który dotychczas w 190.000 egzemplarzach rozszedł się w najszerszych warstwach) musiało być od r. 1914 zaniechane z powodu braku papieru i niemożności dania dzieła po przystępnej, chociażby stokrotnie podniesionej cenie przedwojennej. Niema zatem obecnie w niepodległej Polsce tego najpopularniejszego wydania „Pana Tadeusza“, które stało się dzięki niskiej cenie (20 hal.), najlepszemu tekstowi i licznym objaśnieniom książką szkolną, książką w całem znaczeniu tego wyrazu narodową. Dlatego Zarząd M. P. po daremnych układach z wielkiemi firmami nakładowemi, aby wspólnie podjąć to wydawnictwo, wniósł w maju r. b. podanie do Ministerstwa W. R. i O. P. o odpowiedni przydział papieru a zarazem o wydatną subwencję państwową, któraby umożliwiła Macierzy wydanie „Pana Tadeusza“ po cenie możliwie najniższej.

Domagają się również ponownych wydań liczne inne książki, zwłaszcza, że popyt za książkami wzrasta obecnie z roku na rok, że wytworzył się istny, bardzo pocieszający „głód książek“, a nakłady z powodu trudności finansowych i technicznych nie mogą mu nadążyć. Coroczny wydatek magazynu nie pokrywa się z nowym przybytkiem tak, że grozi niebezpieczeństwo, iż w najbliższych latach składy Macierzy będą w zupełności wypróżnione. Odwrócił się bowiem dawniejszy stosunek nakładów do rozsprzedaży (np. r. 1913 wydano 43 000 egz., rozeszło się 32.603, jeszcze r. 1914 wydano 30.500, rozeszło się 19 049), w całem pięcioleciu 1914—1919 wydano, jak już wspomniano, 114.050 egz., a sprzedano 170 078 egzempl.

A dzieje się to mimo coraz wyższych cen książeczek Macierzy. Wobec bowiem wzrastających z miesiąca na miesiąc kosztów wydawniczych, była Macierz zmuszona celem utrzymania produkcji, podnosić ceny nie tylko nowo wydanych, lecz także dawniejszych dziełek, naprzód o 50 prc., później o 100 prc., a obecnie prawie o 150 prc. Jedynie tym sposobem uzyskano możność opędzenia kosztów papieru i druku, zwiększonych honorarjów autorskich i wydatków administracyjnych. Dzięki bowiem temu podniesieniu cen książek, zawsze jeszcze bardzo tanich w stosunku do nakładów księgarskich, dochody z rozsprzedaży wydawnictw Macierzy wynoszące w r. 1912 — 16 970 kor., 1913 — 19.680 kor., po nienormalnych latach (1914 do 1916) dały w r. 1917 — 31.000 kor., 1918 — 32 900 kor., 1919 — 47 168 kor., w roku zaś bieżącym (do 7 maja) 53 280 Mk.

W ogólnym ruchu oświatowym, który zatacza coraz szersze kręgi w wolnej Ojczyźnie naszej, Macierz Polska, mimo znikomego jak na dzisiejsze czasy majątku zarodowego, wynoszącego w obu fundacjach 179.693 kor. (t. j. 126 000 Mk.), dobru powszechnemu służąca, (w latach 1914—1919 udzielono w darach 15 004 egz.), nieobliczona na zyski, może i powinna odegrać poczesną rolę.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Wiadomości gospodarcze Izby handlowej i przemysł. we Lwowie.

Wystawa artykułów modnych.

W czasie od 2—9 sierpnia b. r. odbędzie się w Wiedniu wystawa konfekcji damskiej i artykułów modnych. Bliższych informacji udziela Oddział ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie w godzinach przedpołudniowych.

Jarmark w Pradze.

W czasie od 5—8 września 1920 odbędzie się w Pradze czeskiej międzynarodowy jarmark (pierwszy praski targ).

Zgłoszenia udziału można podawać za pośrednictwem Czecho-słowackiego Urzędu paszportowego w Krakowie. Bliższych informacji udziela Oddział ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Wykaz instytucji w b. dzielnicy pruskiej, zajmujących się wyrobem obuwia względnie importem skór.

Według zestawienia Urzędu rozdzielczego przy Ministerstwie b. dzielnicy pruskiej, podaje się do wiadomości, że poniżej wymienione instytucje w dzielnicy pruskiej zajmują się wyrobem obuwia względnie importem skór.

1. Urząd rozdzielczy Poznań, ul. Skarbowa 10.

2. Hurtownia skór Poznań, ul. 27-go Grudnia 16.

3. Fabryka obuwia Bergman i Ska Gniezno.

4. Fabryka obuwia Emil Bach Gniezno.

5. Fabryka obuwia B. Wiener Inowrocław.

6. Fabryka obuwia J. Bratek Dąbrowski i W. Lamański Inowrocław.

7. Fabryka obuwia J. Zawada Inowrocław.

8. J. Wesołowski Poznań, Woźna 13b.

9. Fabryka obuwia Robert Sieburth Synowie Poznań, ul. Wielka 21.

10. Fabryka obuwia H. Strzyżewski Poznań, ul. Wodna 2.

11. Fabryka obuwia Julius Brilles Bydgoszcz.

12. Fabryka obuwia Albert Behring Bydgoszcz.

13. Fabryka obuwia W. Weyszerowski Syn Bydgoszcz.

14. Fabryka obuwia A. Naustadt Starogród na Pomorzu.

15. Fabryka obuwia Reich Starogród na Pomorzu.

Telegramy P. A. T.

Ferenbach i Simons o konferencji w Spaa.

Wiedeń. (B. K. z Berlina) Na posiedzeniu parlamentu złożyli kanclerz Fehrenbach i minister Simons sprawozdanie z konferencji w Spaa.

Dr. Simons wywodził między innemi, że traktat pokojowy wersalski nie był w Niemczech wcale znany, nie brano go więc na serjo. Natomiast przeciwnicy Niemiec brali go nader poważnie i to uprzytomniliśmy sobie dopiero w Spaa. Idzie więc o to, aby ten traktat o ile możności wykonać. — W kwestji węglowej interwenjował Lloyd George na naszą korzyść. Co do rozbrojenia jest koalicja niewzruszona, mimo grożnych zawikłań na wschodzie. Chcemy pozostać wobec wojny polsko-rosyjskiej neutralnymi, jednakże traktat wersalski utrudnia nam to bardzo. Nie przepuścimy żadnego transportu ani dla jednej, ani dla drugiej strony przez nasze terytorjum, zakazaliśmy wszelkiego wywozu broni i amunicji. Zarzucano nam, że uznaliśmy rząd bolszewicki, stało się to jednak już za czasu pokoju w Brześciu litewskim. Nie widzimy też nic złego w republice sowieckiej. Odbywa się tam ruchliwa akcja odbudowy, która w wielu wypadkach mogłaby nam służyć za wzór. (Oklaski na lewicy — protesty na prawicy). Radzono nam, ażebyśmy się rzucili w ramiona Rosji, aby się w ten sposób pozbyć zobowiązań wersalskich. Będziemy się tego wystrzegać, mamy już dość wojny.

Wiedeń. *N. Fr. Presse* podaje z mowy Simonsa następujące szczegóły: Dr. Simons zaznaczył, że nie należy do tych, którzy rozwój wypadków śledzili z zaniepokojeniem i wyraził przekonanie, że rosyjski rząd sowiecki nie będzie miał zamiaru zniszczenia terytorjum niemieckiego ogniem i mieczem. Na podstawie sprawozdań doszedł mowca do przekonania że w Rosji sowieckiej nie panuje chaos, lecz, że odbywa się tam wytrwała praca. Niemcy nie chcą być polem wojennem bolszewizmu wschodniego z imperjalizmem zachodnim. Co do Polski powiedział Simons, że Polska zmierza do bardzo smutnej i niepewnej przyszłości, jeżeli będzie się starała być zaporą pomiędzy Niemcami i Rosją.

Polska powinna raczej wziąć sobie za zadanie, być pomostem pomiędzy Niemcami i Rosją, w ten bowiem sposób najlepiej zapewni ona sobie swą przyszłość.

Przybycie posła niemieckiego do Berlina.

Wiedeń. *Neue Fr. Presse* donosi z Berlina: Poseł niemiecki w Warszawie hr. Oberndorf przybył wczoraj do Berlina i złożył wizytę Ebertowi. Współpracownikowi *Voss. Ztg.* oświadczył hr. Oberndorf, co następuje: Ogłoszenie neutralności Niemiec podziałało na urzędowe koła polskie w wysokim stopniu uspokajająco. Rząd polski nie ma wątpliwości co do uczciwości naszych zamiarów. Atoli w prasie polskiej wysunięto kilkakrotnie podejrzenie, jakobyśmy zawarli jakąś umowę z sowietami na niekorzyść Polski. Oskarżono nas nawet, żeśmy z sowietami porozumieli się poza plecyma Polski. Ogłoszenie neutralności Niemiec wyjaśniło sytuację. Nastrój ludności warszawskiej — zaznaczył w dalszym ciągu p. Oberndorf — jest poważny, ale nie rozpaczliwy. Wszędzie panuje porządek. Oddziały młodych ochotników ciągnących w pole nadają obrazowi miasta wygląd charakterystyczny.

Kraków o pomoc dla Lwowa.

Kraków. Wydano tu następującą odezwę: Obywatele! Lwów woła o pomoc! Obywatele! Bohaterskie to miasto w decydującej chwili stanęło po raz drugi niewątpliwie i prawdziwie po męsku na twardym posterunku koniecznej obrony i wytężając wszystkie swoje siły stworzyło kilkodziesięciotysięczny zaciąg ochotniczy. Starsi i kobiety składają w ofierze mienie i dobytek. I znowu Lwowowi przyjdzie udowodnić przed całym światem, że był jest i pozostanie rdzennie polskiem miastem co do którego przynależności narodowej do państwa polskiego nikt powątpiewać nie może!

Ziemia krakowska i miasto nasze nie powinny patrzeć obojętnie na bohaterskie wysiłki drogiej stolicy Małopolski. Trzeba nareszcie zrzucić ze siebie obojętność, skrzepić się na duchu i stanąć do walki, boć tu idzie o niepodległość, o wolność i trwałość Ojczyzny!

Obywatele!

Kto tylko może, niechaj wstępuje do szeregów ochotniczego oddziału krakowskiego tworzącego się w porozumieniu z komitetem Obrony Państwa i za zgodą władz wojskowych. Pamiętajcie, że Rząd Obrony Narodowej nie zapomni ani o ochotniku, ani o jego rodzinie i wynagrodzi każdego, kto złoży w ofierze swoje życie i mienie na ratunek ziemi ojczystej.

Wielu się już zaciągnęło, lecz to wszystko za mało!

Wstępujcie do szeregów zaciągając się do oddziału obrony drogiego sercu polskiemu Lwowa!

Za zgodą władz wojskowych dzieci ziemi krakowskiej i miasta Krakowa pospieszą Lwowowi z ofiarną pomocą.

Nie słów lecz czynów dziś oczekuje Ojczyzna od swoich obywateli!

Podp.: *Prezydent miasta Krakowa. Prezes Rady powiatowej Krakowskiej. Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego.*

Wypad bolszewicki z Baku.

Paryż. (Havas). Londyński korespondent *Tempsa* donosi wedle depeszy z Konstantynopola, że dnia 25 b. m. miała się rozpocząć ofenzywa bolszewicka oczekiwana już od pewnego czasu. Znaczne siły bolszewickie, które były skoncentrowane w Baku zaatakowały armeńskie wojska republikańskie. Celem tej ofenzywy jest poparcie narodowych wojsk Mustafy Kemala, a zwłaszcza wojsk Kazima Karabekira operujących w okolicy Erzerum.

Optymizm Georgea Lloyda.

Londyn. (Reuter). Lloyd George zaznaczył, że żywi jak najlepsze nadzieje w sprawie pokoju. Lloyd George udaje się dziś do Boulogne, gdzie spotka się z Millerandem wieczorem zaś wróci do Londynu. Marszałek Foch, który przebywa w Wielkiej Brytanji na wilegiaturze wraca do Paryża. Będzie on towarzyszył Prezesowi Ministrów i Ministrowi Skarbu do Boulogne.

Z ostatniej chwili.

Sytuacja wojenna.

(Godz. 12 w poł.)

(St. Z.) W sytuacji na froncie małopolskim nie zaszły żadne zasadnicze zmiany.

Naczelny i odpowiedzialny redaktor:
STANISŁAW ROSSOWSKI.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 12269/20 (7450 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcja okręgu skarbowego w Tarnowie rozpisuje publiczną konkurencję celem obsadzenia połączonej z trafiką składową gł. składowni tytoni w Szczucinie do której pobrano wyrobów tytoniowych w czasie od dnia 1 stycznia 1919 do 31 grudnia 1919 r. za kwotę 200.628 Mk. 54 f.

Oferty należy wnosić odpowiednio do postanowień przepisów o obsadzaniu trafik na przepisanym druku urzędowym w kopertach urzędowych i zapieczętowanych najpóźniej do godziny 12 w południe 25 sierpnia 1920 r. na ręce kierownika podpisanej władzy sprzedaży.

Inwalidom z ostatniej wojny jakoteż wdowom i sierotom po żołnierzach, którzy padli w tej wojnie, przysługuje pod pewnymi warunkami bezwarunkowe pierwszeństwo przed wszystkiemi innymi kompetentami.

Wadjum wynoszące 2.000 Mk. należy złożyć w urzędzie podatkowym w Dąbrowie przed wniesieniem oferty i to tylko w Pożyczce Państwowej względnie kwitach tymczasowych.

Inwalidzi i osoby z nimi na równi postawione nie są obowiązani do składania wadjum.

Bliższych informacji zasięgnąć można w Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie lub w Nadzorze kontroli skarbowej w Dąbrowie.

Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 21 lipca 1920.

L. 12010/20 (7457 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcja okręgu skarbowego w Tarnowie rozpisuje publiczną konkurencję celem obsadzenia połączonej z trafiką składową gł. składowni tytoniu w Czerminie, do której pobrano wyrobów tytoniowych w czasie od 1 stycznia 1919 do 31 grudnia 1979 r. za kwotę 47.170 Mk. 75 f.

Oferty należy wnosić odpowiednio do postanowień przepisów o obsadzaniu trafik na przepisanym druku urzędowym, w kopertach urzędowych i zapieczętowanych najpóźniej do godziny 12 w południe dnia 28 sierpnia 1920 na ręce kierownika podpisanej władzy sprzedaży.

Inwalidom z ostatniej wojny, jakoteż wdowom i sierotom po żołnierzach, którzy padli w tej wojnie, przysługuje pod pewnymi warunkami bezwarunkowe pierwszeństwo przed wszystkimi innymi kompetentami.

Wadjum wynoszące 500 Mk. należy złożyć w urzędzie podatkowym w Radomyślu wielkim przed wniesieniem oferty i to tylko w Pożyczce Państwowej względnie kwitach tymczasowych na tę pożyczkę.

Inwalidzi i osoby z nimi na równi postawione nie są obowiązani do składania wadjum.

Bliższych informacji zasięgnąć można w Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie lub w Nadzorze kontroli skarbowej w Czerminie.

Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 22 lipca 1920.

C. XII. 276/20/1. Przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Annie Matwijko i tow. wniesiony został do sądu powiatowego w Przemyślu przez Wasyla Matwijko, gospodarza w Bykowie, pozew o uznanie własności realności obj. whl. 239 ks. gr. gm. Byków. Na podstawie pozwu wyznaczono audencję do rozprawy na 8 października 1920 o godz. 9 przed południem w sali nr. 6 niniejszego sądu. Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej po ś. p. Annie Matwijko ustanawia się p. dr. Sterna adwokata w Przemyślu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższą masę spadkową na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki masa spadkowa po ś. p. Annie Matwijko nie będzie objętą lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział XII.

Przemyśl, dnia 15 lipca 1920. (7488)

Prez. 22132/20. (7493)

Obwieszczenie.

Sąd apelacyjny we Lwowie ogłasza niniejszem, że p. dr. Józef Adlerstein zamianowany reskryptem Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 9 czerwca 1920 L. 10461/20 notarjuszem w Gwoździcu, złożył dnia 13 lipca 1920 r. przysięgę służbową i może urząd swój objąć.

Lwów, dnia 18 lipca 1920.

Prezes sądu apelacyjnego.

Licytacye.

E. 285/19/17. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Salomei Stadlen w Krakowie odbędzie się dnia 11 października 1920 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 16 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: księga gr. Oświęcim lwh. 16, oznaczenie realności: parcela budowlana lk. 136 i parcela lk. 198 ogród, na których stoją 2 budynki murowane jedno piętrowe. Wartość oszacunkowa 106.000 koron. Najniższa oferta 106.000 koron. Do realności tej nie należą przynależności. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd tutejszy jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Oświęcim, dnia 26 czerwca 1920. (7487)

Spadki.

A. 326/20/7. W sprawie spadkowej po ś. p. Maryi Drewnickiej, wdowie po urzędniku, zmarłej dnia 2 czerwca 1920 r. w Bolechowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli ustanawia się kuratorem spadku p. Józefa Lubaczewskiego, właściciela garbarni w Bolechowie, sądowi bowiem nie wiadomo czy pozostali dziedzice. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku, winien o tem donieść sądowi w ciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu wyda się spadek tym osobom, które wykażą swe prawa, o ileby zaś praw nie wykazano, spadek przypadnie Skarbowi Państwa.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bolechów, 28 czerwca 1920. (7396 3—3)

Kuratele.

P. 9/20/14. Na podstawie upoważnienia udzielonego przez sąd obwodowy w Brzeżanach z dnia 22 sierpnia 1914 l. cz. Nc. IV. 304/14/1 oddaje sąd Iwana Michalskiego syna Stefana z Hajworonki pod kuratelę z powodu marnotrawstwa, a kuratorem ustanawia Onufrego Merwę z Hajworonki.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśniowczyk, 25 czerwca 1920. (6994 3—3)

P. 328/19/2. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą sądu powiatowego w Brzesku z 6 grudnia 1919 r. L. 9/19/3 pozbawiono całkowicie własnowolności Henryka Kiecę zamieszkałego poprzednio w Łomowej, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Wacława Kiecę z Łoniowej.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzesko, dnia 24 marca 1920. (6966 3—3)

P. 49/20/4. Za umysłowo chorego uznano Bolesława Drapicha w Świątnikach górnych. Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Drapicha w Świątnikach górnych.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Kraków, dnia 6 maja 1920. (7433)

Amortyzacye.

T. 23/20 (4). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Abrahama Domin tza podejmuje się postępowanie, celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznały sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: Polica asekuracyjna Towarzystwa ubezpieczeń Riunione Adriatica di Sicurta w Tryjeście z daty Tryjest 27/8 1904 Nr. 175.993 wystawiona na nazwisko Abraham Mominitz na 3000 kor. płatna do rąk ubezpieczonego w razie jego śmierci do rąk okaziciela policy dnia 27/8 1919.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 1 maja 1920. (7149)

T. 498/19 (2). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Rady szkolnej w Mikłaszowie podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć, wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznały sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładkowa Stowarzyszenia krajowego Towarzystwa kredytowego we Lwowie Nr. 1529 na imię Rada szkolna miejscowa w Mikłaszowie opiewająca na 1088 kor. 55 hal. wedle stanu 31/12 1919.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.

Lwów, dnia 6 lutego 1920. (6860)

T. 258/20 (2). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Benjamina Goldmana w Leżajsku podejmuje się postępowanie, celem umorzenia niżej wymienionych papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 45 dni od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznały sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: Weksel in bianko na 15 000 kor opiewający akceptowany przez Salamona Nussbauma i Luisę Nussbaum w Przemyślu.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 29 czerwca 1920 (7342)

T. V. 160/20 (3). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Łukasza Wiszniowskiego pode muje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć, wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznały sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładkowa Kasy oszczędności m. Tarnopola Nr. 22.643 na kwotę 2321 kor. 20 hal. i na nazwisko Łukasza Wiszniowskiego opiewającą, wedle stanu 1/1 1920 na kwotę 3585 kor. 71 hal. zastrzeżona do Nr. 415.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 25 czerwca 1920. (6932)

T. VI. 481/19 (1). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Laury Steinig w Trembowli, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który miał wnioskodawcy zaginąć; wzywa się posiadacza papieru, aby go w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznały sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony.

Oznaczenie papieru wartościowego: Polica Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie z dnia 30 sierpnia 1904 l. 45380 wystawiona na Laurę Steinig, na 2,000 kor. płatne dnia 1 września 1922 do rąk córki Otylji Steinig.

Sąd okręgowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 8 stycznia 1920 (6283)

T. VI. 92/20 (3). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Piotra i Józefa Góreckich podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcom miały zaginąć, wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznały sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: Dwie książeczki wkładkowe Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach wystawione na Marję Górecką Nr. 5958 na 6.975 kor. 19 h. i Nr. 8987 na 219 kor. 11 h.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI.

Kraków, dnia 29 kwietnia 1920. (6295)

T. VI. 155/20 (1). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek ks. Józefa Karanowicza w Jaksmanicach, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który miał wnioskodawcy zaginąć; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi.

W razie przeciwnym uznały sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony.

Oznaczenie papieru wartościowego: Polica Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie l. 49239 na 2 000 koron płatne okazicielowi po śmierci ubezpieczonego, ks. Józefa Karanowicza.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 7 maja 1920. (6297)

T. 205/18 (9). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek gr. kat. probostwa i cerkwi w Sośnicy, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, który wnioskodawcy miały zaginąć. Wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu jednego roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi. Także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznały sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: winkulowane na rzecz gr. kat. probostwa w Sośnicy: I. listy zastawne Banku kraj. król. Galicji etc., a) 4 i pół proc. Serja II. Nr. 02523, 09642 i 09860 po 200 kor., b) 4 prc. Serja II. Nr. 02739, 02731, 02730, 04383, 04367, 02833, 06007, 03356, 16145, 12346, 10407 i Serja I. Nr. 01321 po 100 kor., II. 4 prc. 56-letn. listy zastawne galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego: a) Serja IV. Nr. 10939 na 1000 kor., b) Serja V. Nr. 35226, 31178, 17380, 17379, 19525, 19478, 16404, 8423, 8422, 3199 po 200 kor., III. 4 i pół prc. listy zastawne Zemelnoho Banku hipotecznego we Lwowie, Serja III. Nr. 440 na 1,000 kor. i Serja II. Nr. 129 na 200 kor.. IV. 4 prc. list. zastawny uprzyw. Galic akc. Banku hip. Serja A. Nr. 6956 na 200 kor. Wreszcie zawinkulowane na rzecz fundacji mszalnej ś. p. Aleksandra Zubrzyckiego przy tejże cerkwi: V. 4 prc. list zastawny Galic. Banku kraj. król. Galicji etc. Serja II. Nr. 20871 na 200 kor., 2. 4 prc. list zastawny Banku krajowego król. Galic. etc. Serja II. Nr. 2584 na 200 kor.

Sąd okręgowy cyw., Oddz. VII.

Lwów, dnia 15 września 1919. (6314)

T. 768/19 (4). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Leiby Koracha, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które miały wnioskodawcy zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia płatności wierzytelności przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznały sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: a) książeczka wkładowa Praskiego Banku Kredytowego filji we Lwowie Nr. 7093 opiewająca na nazwisko Male Korach i wedle stanu z 30 czerwca 1918 na kwotę 2031 kor. 60 h., b) książeczka wkładkowa Praskiego Banku Kredytowego filji we Lwowie Nr. 6216 wystawiona na nazwisko Blima Koracha opiewająca wedle stanu z dnia 16 lipca 1918 r. na 1.415 kor. 17 h.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1920. (6306)

T. 49/20. Edykt. Na wniosek Sali Scheuer we Lwowie ul. Zamarstynowska 52 wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcy-

nię zagubionej książeczki wkładkowej filji powszechnego Banku depozytowego w Stanisławowie Nr. 1442 Ks. II. fol. 442 na 9977 kor. 48 hal. opiewającej a na imię Sali Scheuer wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieważną uznaną zostanie. Inni interesowani winni wnieść zarzuty przeciw wnioskowi.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, 17 czerwca 1920. (7169)

T. V. 50/19 (2). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Schaji Ber Schuberga w Trembowli podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładkowa Powiatowej kasy oszczędności w Trembowli Nr. 9122 i na kwotę 600 kor. opiewająca.

Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 22 listopada 1919. (6573)

T. IV. 139/19 (3). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Andrzeja Köhlera w Budkach podejmuje się postępowanie celem umorzenia niżej wymienionych papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni, interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładkowa Kasy Oszczędności miasta Tarnopola Nr. 122.681. T 234 opiewająca na kwotę 1646 kor. 90 hal. i na imię i nazwisko Andrzeja Kölehra wystawiona.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 15 grudnia 1920. (6492)

Nc. V. 689/20 (4). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Anny Twers z Głogów, podejmuje się postępowanie celem umorzenia oznaczonych niżej papierów wartościowych, które miały wnioskodawczyni zaginąć. Wzywa się posiadacza tych papierów, aby w ciągu 6 miesięcy przedłożył sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: Police redukcyjne Towarzystwa imienia Gizeli Nr. 39.837 na kapitał 180 kor. i Nr. 39.839 na kapitał 191 kor. na rzecz Franciszki Twers opiewające.

Sąd powiatowy, Oddział V.

Złoczów, dnia 6 czerwca 1920. (7021)

T. 511/19/4 Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Tekli Stojka podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładkowa Galic. Kasy Oszczędności we Lwowie Nr. 69.238 na kwotę 106 koron 73 hal. i nazwisko Tekla Stojka opiewająca.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 23 grudnia 1919. (6736)

T. VI. 144/20 (2). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Anny Duffek w Przerowie, podejmuje się postępowanie celem umorzenia niżej wymienionego papieru wartościowego, który wnioskodawczyni miał zaginąć; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony.

Oznaczenie papieru wartościowego: Kwit depozytowy Spółki kredytowej członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie L. 6217 na policę tegoż Towarzystwa L. 132 343 na Jana Duffeka wystawioną.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI.

Kraków, dnia 11 maja 1920. (6225)

T. VI. 129/20 (2). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Stanisława Sworniowskiego podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginąć; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony.

Oznaczenie papieru wartościowego: Na okaziciela opiewająca karta zastawnicza filji galic. Banku hipotecznego w Krakowie L. 49.102 na los turecki Nr. 428 345.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VI.

Kraków, dnia 27 kwietnia 1920. (6217)

T. VI. 63/20 (2). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Emilji Sikorskiej w Krakowie podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który miał wnioskodawcy zaginąć. Wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony.

Oznaczenie papieru wartościowego: Książeczka wkładkowa Kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr. 338.890 na 9000 kor. wystawiona na Emilję Sikorską.

Sąd okręgowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 16 kwietnia 1920. (6214)

T. 384/20 (2). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie podejmuje się potępowanie celem umorzenia oznaczonych niżej papierów wartościowych, wraz z odnośnymi kuponami, które miały wnioskodawcy zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu podanego niżej terminu przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie ego terminu te papiery wartościowe za umorzone, a to: a) same papiery wartościowe po upływie jednego roku od dnia płatności ostatniego wydanego kuponu, lub od dnia płatności samej wierzytelności, jeśli pierwej miała być płatna; b) kupony po upływie jednego roku od dnia płatności każdego kuponu, jednakże nie wcześniej, jak w rok po pierwszem ogłoszeniu tego zarządzenia.

Oznaczenie papierów wartościowych: list zastawny gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie Ser. C. Nr. 56.125 na 2000 kor. wraz z arkuszem kuponowym obejmującym pierwszy niezrealizowany kupon płatny dnia 1 maja ostatni dnia 1/11 1921.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 25 maja 1920. (7130)

T. 185/20 (2). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Ludwika Frusuffa podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć. Wzywa się posiadacza tych papierów, aby je weiągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: książeczka wkładkowa miejskiej Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 20801 na 1238 kor. 72 hal. i nazwisko Ludwika Früauffa opiewająca.

Sąd okręgowy cywilny, Oddz. VII.

Lwów, dnia 20 maja 1920. (7129)

T. 144/20 (3). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek dr. Stanisława Jurkiewicza w Krakowie podejmuje się postępowanie, celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginąć; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu 45 dni od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony.

Oznaczenie papierów wartościowych: Kwit poborowy firmy Süsswein Synowiec w Przemyślu wystawiony 13 maja 1920 Nr 870 na 660 kor. opiewający do odbioru jednego losu komunalnego z 1874 na 100 zł. Serja losu 545/31.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 11 czerwca 1920. (7076)

T. 424/19 (2). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Kazimierza Walów podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: list zastawny Banku krajowego z daty Lwów 1 lipca 1887 płatny na 51 i pół lat na okaziciela i 1000 złotych a. w. z talonami i kuponami, $4^1/_2$ prc. list zastawny Ser. IV. Nr. 3178.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 2 stycznia 1920. (7138)

T. 277/20 (2). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Altera Sumpfa podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginąć. Wzywa się posiadacza tego papieru, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony.

Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładkowagal. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 18904 na nazwisko Alter Sumpf i na kwotę 746 kor. 62 hal opiewająca.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.

Lwów, dnia 16 kwietnia 1920 (6730)

Nc. IV. 402/20 (3). Amortyzacja. Na wniosek Rebeki Schapira ze Złoczowa wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa kredytowego w Złoczowie Nr. 1902 na kwotę 482 kor. 47 h. na imię Rebeka Schapira opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w przeciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 12 marca 1920. (4184)

T. 86/20 (3). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Prokuratorji Generalnej Rzp. P. we Lwowie podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego który wnioskodawcy miały zaginąć; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia przedłożył temu sądowi; także i inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony.

Oznaczenie papieru wartościowego: Książeczka władkowa Ruskiej Szczadnyci w Przemyślu Nr. 7.216 na 200 kor. na rzecz fundacji mszalnej ś. p. Grzegorza Beja przy gr. kat. cerkwi w Hrehorowie wystawiona.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 26 marca 1920. (6898)

T. 144/20 (3). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Prokuratorji Generalnej Rzp. P. Oddział we Lwowie podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć. Wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładkowa Ruskiej Szczadnyci w Przemyślu Nr. 14.854 na 200kor. opiewająca na rzecz fundacji mszalnej Marji Szymeczko przy gr. kat. cerkwi w Horyncu.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, d. 1 maja 1920. (6900)

T. 180/20 (2). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Benziona Hechta podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone.

Oznaczenie papierów wartościowych: 2 kwity zastawnicze wiedeńskiego Banku związkowego filja Lwów a nr. 17.026 opiewający na oddane w zastaw kolczyki djamentowe złoty wisiorek damski złoty łańcuszek i złoty pierścionek i na kwotę 75 K oznaczającej sumę pożyczkową oraz Nr. 11084 opiewający na złoty zegarek i na kwotę 45 K jako o sumę pożyczkową.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 14 kwietnia 1920. (6324)

T. VI. 163/20 (1). Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Frydy Weigner we Wiedniu podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginąć. Wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony.

Oznaczenie papieru wartościowego: Kwit depozytowy Spółki kredytowej członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie l. 447 na policę Karola Weignera l. 86249 na 4500 kor.

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VI.

Kraków, dnia 12 maja 1920. (6227)

T. 22/19 (3). Введене поступованя амортизацийного. На внесок Етті Шенер доньки Йосифа купца в Снятині вводить ся поступоване амортизацийне що до внескодавчині після поданя пропавшої книжочоки вкладкової повітової Каси ощадности в Снятині ч. 4321 на ei імя на квоту 374 кор. 99 сот. враз з відсотками по день 31 грудня 1918.

Посідача тої книжочки взиває ся щоби в протягу шести місяців від дня оголошеня едикту судови ю оказав, також інші інтересовані мають свої заміти против внескови подати. В противнім случаю книжочка пе упливі того реченця буде узнана за позбавлену сили правної.

Суд окружний, Відділ IV.

Коломия, дня 12 мая 1919. (3736)

Edykta

w sprawach uznania za zmarłego.

T. 80/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jakób Ozjasz Frey mąż Idesy Frey z Lacka, zmarł w kwietniu w Chyrowie.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ustawy cyw. i ustawy z dnia 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p. zarządza się na wniosek Idesy Frey postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Ameisenowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem.

Jakóba Ozjasza Freya wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie sześciomiesięcznego czasokresu od ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 17 maja 1920. (6897 3—3)

T. V. 51/19 (4). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Aleksander Malinowski urodzony w r. 1886, rolnik z Plebanówki pow. Trembowla, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austr., opuścił od r. 1914 swoje miejsce zamieszkania i jako żołnierz brał udział w wojnie światowej. Od r. 1914 nie daje o sobie żadnego znaku życia, co stwierdza świadectwo urzędu gminnego w Plebanówce z dnia 20 listopada 1919.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 u. c., przeto wdraża się na prośbę żony jego Marceli z Kaczorowskich Malinowskiej postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Csillikowi, adwokatowi w Tarnopolu, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomość o powyżej wymienionym.

Aleksandra Malinowskiego, na wypadek gdyby żył, wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 grudnia 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o uznaniu małżeństwa za rozwiązane.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol, 27 listopada 1919. (6838 3—3)

T. IV. 129/19. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Kurzawa z Uścia ad Sadkowa góra, powołany w czasie mobilizacji z dniem 1 sierpnia 1914 do służby wojskowej, dostał się w roku 1914 pod Lublinem do niewoli rossyjskiej, gdzie według dotąd niesprawdzonych wieści zachorował na czerwonkę i w szpitalu w Ufa w Rosji miał umrzeć. Ostatnią wiadomość o życiu Jana Kurzawy otrzymała żona jego przed 8 laty.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 u. c. i ustawy z 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 218 przeto wdraża się na prośbę Franciszki Kurzawa postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Zygmuntowi Jarowskiemu, adwokatowi w Tarnowie, wiadomość o powyżej wymienionym.

Jana Kurzawę wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 25 stycznia 1921 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, 1 czerwca 1920. (6822 3—3)

T. 1/20. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Zachłanny syn Atanazego i Anastazji, urodzony w Piłatkowcach dnia 13 sierpnia 1884, jako jeniec austrjacki przebywał na Sybirze w niewoli, gdzie w czerwcu 1915 miał umrzeć na tyfus w szpitalu. Od czasu wzięcia go do szpitala nie ma o nim żadnych wiadomości.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę Anny Zachłannej z Piłatkowiec postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą i uznanie małżeństwa jego z Anną Zachłanną z domu Łucyk, zawartego w Piłatkowcach dnia 4 czerwca 1907 za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub p. adw. dr. S. Kruh w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego.

Iwana Zachłannego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15 listopada 1920 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Czortków, 30 kwietnia 1920. (6232 3—3)

T. 92/20. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Maksym Dywak syn Antoniego, urodzony w Sosołówce dnia 2 marca 1888, wedle poświadczenia urzędu gminnego w Sosołówce i wyjaśnień wnioskodawczyni Tacjanny Dywak, zaginiony jako żołnierz 95 pp. dostał się w r. 1914 do niewoli rosyjskiej i wywieziony został na Sybir, skąd ostatnie wiadomości miano od niego w maju 1916.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ustawy z dnia 31 marca 1920 Nr. 128 Dz. u. p. zarządza się na wniosek Tacjanny Dywak, gospodyni ze Sosołówki postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Dawidowi Kohnowi, adwokatowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem.

Maksyma Dywaka wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 stycznia 1921 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Czortków, 24 maja 1920. (6798 3—3)

T. 89/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Bojko s. Stefana i Jewdochy, urodzony w Zwiniaczu dnia 31 lipca 1889, w czasie ogólnej mobilizacji w r. 1914 powołany był do wojska i przydzielony do 95 pp. Wedle zeznań świadka Andrzeja Teśluka, zaginiony Stefan Bojko na wiosnę 1918 podczas pobytu w niewoli rosyjskiej w Czaplinie zachorował na zapalenie płuc i po kilkudniowej chorobie miał umrzeć w szpitalu w Ekaterynosławiu. Od czasu wzięcia go do szpitala brak o nim wiadomości.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ustawy z 31 marca 1918 Dz. u. p., przeto na prośbę Jewdochy Bojko, gospodyni w Zwiniaczu, wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą i uznania małżeństwa jego zawartego z Jewdochą Bojko dnia 11 czerwca 1911 za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwanie, by udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Stanisławowi Krokowskiemu, adwokatowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Stefana Bojko wzywa się, aby ewentualnie stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 grudnia 1920 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Czortków, 17 maja 1920. (6794 3—3)

T. 298/19 (5). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Winiarczyk urodzony 29 września 1886 w Sredni, żołnierz 18 p. obrony krajowej, w bitwie pod Biłgorajem około 23 sierpnia 1914 zginął.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ustawy cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p. zarządza się na wniosek Juljanny Winiarczyk postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Wojtowiczowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Michała Winiarczyka wzywa się, aby stawił się przed tutejszym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie.

Po bezskutecznym upływie sześciomiesięcznego czasokresu od ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 25 maja 1920. (6893 3—3)

T. 10/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Hentosz, syn Bazylego i Anastazji z Krościenka pod Chyrowem, lat 44, zmarł w drodze powrotnej z Rosji z początkiem czerwca 1919.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ust. cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 i 31 marca 1918 Nr. 218 Dz. p. p., zarządza się na wniosek Rozalji Hentosz postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Sokołowskiemu, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Jana Hentosza wzywa się, aby stawił się przed tutejszym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie.

Po bezskutecznym upływie sześciomiesięcznego czasokresu od ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 10 maja 1920. (6895 3—3)

T. V. 38/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Hawryszko urodzony 28 lutego 1881, rolnik z Kaczanówki, powiat Skałat, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austrjackiego opuścił od roku 1914 swoje miejsce zamieszkania i jako żołnierz brał udział w wojnie światowej. Od roku 1914 nie daje o sobie żadnego znaku życia, co stwierdza świadectwo gminy w Kaczanówce z dnia 22 marca 1920.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi ustawy uznania za zmarłego, przeto wdraża się na prośbę żony jego Marji Hawryszko postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Brykowiczowi, adwokatowi w Tarnopolu, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomość o powyżej wymienionym.

Józefa Hawryszko na wypadek gdyby żył, wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 października 1920 roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o uznaniu małżeństwa za rozwiązane.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol, 8 kwietnia 1920. (6468 3—3)

T. V. 74/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Hryńko Sawka, urodzony dnia 21 lipca 1886, rolnik z Denysowa, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austrjackiego opuścił od roku 1916 swoje miejsce zamieszkania i jako żołnierz brał udział w wojnie światowej. Od roku 1916 nie daje o sobie żadnego znaku życia, co stwierdza poświadczenie Urzędu gminnego w Denysowie z 9 marca 1920 r.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi z § 1 ces. rozp. z dnia 12 października 1914 Nr. 276 Dz. p. p., przeto wdraża się na prośbę żony jego Domki Sawka postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Weissnichtowi, adwokatowi w Tarnopolu, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomość o powyżej wymienionym.

Hryńka Sawkę na wypadek gdyby żył wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 października 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o uznaniu małżeństwa za rozwiązane.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol, 26 kwietnia 1920. (6469 3—3)

T. 268/20 (5). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Leon Suchy urodzony 27 grudnia 1883 gospodarz w Tuszkowie, tamże zamieszkały i przynależny, został powołany z ogłoszeniem ogólnej mobilizacji do służby w wojsku austrjackim przy 30 pp. Ostatnia wiadomość od niego pochodziła z r. 1914. Od tego czasu wszelki słuch o nim zaginął. Wedle kartki Czerwonego Krzyża miał zginąć między 7 a 12 grudnia 1914.

Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 2 ust. c. Wobec tego na wniosek Marji Sucha wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi.

Leona Suchego wzywa się, aby się stawił przed podpisanym sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd ostatecznie orzeknie na ponowny wniosek po dniu 1 grudnia 1920 o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 11 maja 1920. (6740)

T. 146/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Kordiuk ur. 28 sierpnia 1889, zamieszkały przed wojną w Kohutowie, wstąpił z ogłoszeniem ogólnej mobilizacji do armji austr. i odszedł na front rosyjski. Od początku wojny do 18 lutego 1915 był przy kolumnie amunicyjnej w Podsadowej koło Nowego Sącza. W tym czasie zachorował i odstawiony został do szpitala. Od tego czasu zaginął wszelki ślad po nim, nie wrócił do wojska ani do domu i nie dał o sobie znaku życia.

Można zatem przyjąć iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 2 ust. cyw. Wobec tego na wniosek Kaśki z Semyszynów Kordiuk wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 3 czerwca 1911 za rozwiązanego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi, albo dr. Isydorowi Chajesowi, adwokatowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego.

Iwana Kordiuka wzywa się, aby się jawił przed podpisanym sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd ostatecznie orzeknie na ponowny wniosek po dniu 1 listopada 1920 roku o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu węzła małżeńskiego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 15 kwietnia 1920. (6738)

T. 266/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Puk ur. 13 listopada 1874 w Cieszanowie i tamże zamieszkały i przynależny, powołany został z ogłoszeniem ogólnej mobilizacji do służby w wojsku austr. W grudniu 1914 dostał się do niewoli rosyjskiej, a w sierpniu 1915 zachorowawszy ciężko w Samarze zgłosił się do tamt. szpitala. Od tego czasu nie ma o nim znaku życia, a wszelkie poszukiwania za nim pozostały bez skutku.

Można zatem przyjąć, że zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 2 ustawy cyw. Wobec tego na wniosek Julji Puk wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi.

Jana Puka wzywa się, aby się stawił przed podpisanym sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd ostatecznie orzeknie na ponowny wniosek po dniu 15 października 1920 o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu węzła małżeńskiego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 13 maja 1920. (6737)

T. 35/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Mazurkiewicz urodzony 25 lipca 1892 w Łówczy, tamże zamieszkały i przynależny, z chwilą ogłoszenia mobilizacji wstąpił do armji austr. pełniąc służbę przy artylerji. Ostatnio znajdował się na froncie włoskim, skąd często pisywał. Ostatnia wiadomość pochodziła od niego z 30 października 1918, od tego czasu wszelki słuch o nim zaginął, a wszelkie poszukiwania pozostały bez skutku.

Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 l. 2 ustawy cyw. Wobec tego na wniosek Marji Mazurkiewiczowej zarządza się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 7 sierpnia 1917 za rozwiązanego. Wiadomości o zaginionym należy podać sądowi, albo p. adw. dr. Marcelemu Laubowi, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego.

Jana Mazurkiewicza wzywa się, ażeby stawił się przed podpisanym sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd ostatecznie orzeknie na ponowny wniosek po dniu 1 listopada 1920 o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu węzła małżeńskiego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 30 marca 1920. (6735)

T. 129/20 (4). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marja Trunkwalterowa z Wolanki wniosła o uznanie jej męża Józefa Trunkwaltera za zmarłego. Z zeznań świadków Franciszka Gilarskiego i Adama Czernigiewicza wynika, że Józef Trunkwalter jako żołnierz b. armji austro-węg. w dniu 13 maja 1916 zatonął w rzece Adydze.

Wobec tego w myśl ustawy z dnia 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p., wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionym.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 września 1920 roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, 13 maja 1920. (6727)

T. 350/20. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Pawlikowski syn Ołeksy i Anny, urodzony 15 maja 1888 i zamieszkały w Iwanikówce Sp. Bohorodczany, powołany ogólną mobilizacją do wojska armji austr. 30 pułku strzelców, odszedł na front rosyjski, dostał się do niewoli rosyjskiej, a ostatnią wiadomość dał o sobie listem pisanym do żony w r. 1917 i od tego czasu nie ma o nim żadnych wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci z § 24 i 277 ustawy cywilnej i § 1 ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. przeto wdraża się na prośbę Paraski z Czarnousów Pawlikowskiej w Iwanikówce Spow. Bohorodczany postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub p. Mikołajowi Łuźnemu w Iwanikówce Sp. Bohorodczany, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym.

Mikołaja Pawlikowskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem jawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31 grudnia 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, 21 czerwca 1920. (6454)

T. IV. 18/20 (2). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Karol Misiarz syn Wawrzyńca i Marji, urodzony w roku 1883 w Nieledwi powiat Żywiec, żołnierz 54 pp. wysłany na wojnę, dał ostatnią wiadomość o sobie w kwietniu 1915 i w zapiskach urzędowych nie ma notatek co się z nim stało.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie w myśl § 24 L. 2 ustawy cyw., przeto zarządza się na wniosek Karoliny Misiarzowej postępowanie ce-

lem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adw. dr. Schlankowi w Wadowicach wiadomości o powyż wymienionym.

Karola Misiarza wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowny wniosek po dniu 11 grudnia 1920 roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, 11 marca 1920. (4984)

T, 207/19. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Henryk Wilhelm Ackermann urodzony w Prinzentahl 31 grudnia 1866. rel. ewangelickiej, podczas mobilizacyi 1914 r. pojechał jako forszpan i był podczas oblężenia Przemyśla. Z przeprowadzonych dochodzeń okazało się, że tenże z końcem października 1914 na cholerę umarł na Wilczu i został pochowany.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ustawy cyw. i § 7 ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p., zarządza się na wniosek Margarety Akermann postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. Jakóbowi Smaraczyńskiemu w Prinzenthalu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Henryka Akermanna wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 20 stycznia 1919 na ponowną prośbę orzeknie sąd ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Przemyśl, 13 paździer. 1919 (6995 1—3)

T. 57/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Koziewicz syn Jana i Marji, urodzony w Salówce dnia 23 czerwca 1872, żołnierz obrony krajowej od czasu powołania go w sierpniu 1914 do wojska nie dał żadnych o sobie wiadomości. Wedle zeznań świadka Bazylego Babija po bitwie pod Czortkowem, t. j. 23 sierpnia 1914 znalazł świadek obok cmentarza zabitego żołnierza obrony krajowej, a po wyjęciu mu z ubrania legitymacji, odczytał imię i nazwisko zabitego „Jan Koziewicz z Salówki".

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl § 1 ust. z dnia 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. u. p., zarządza się na wniosek Magdaleny z Sołtysów Koziewicz postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Szymonowi Weichertowi, adwokatowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem.

Jana Koziewicza syna Jana wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 grudnia 1920 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Czortków, 12 maja 1920. (6806 1—3)

T. 84/20. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Jadzyn syn Iwana, urodz. w Byczkowcach dnia 3 lipca 1883, żołnierz 95 pp., wedle zeznań świadka Jana Cybulskiego podczas bitew pomiędzy Niżniowem a Stryjem w październiku 1914 zaginął i od tego czasu nie ma o nim żadnych wiadomości.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania smierci w myśl ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę Maryi Jadzyn zam. Koziuk postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, lub p. dr. Dawidowi Kohnowi, adwokatowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem.

Jana Jadzyna syna Iwana wzywa się, aby ewentualnie stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Po dniu 1 grudnia 1920 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Czortków, 12 maja 1920. (6805 1—3)

T. 136/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Katarzyne Pacholewska z Sąsiadowic wniosła o uznania męża jej Piotra Pacholewskiego za zmarłego. Z zeznań świadka Jana Zuka wynika, że Piotr Pacholewski, który służył przy taborach b. armji austro-węg. w dniu 1 stycznia 1915 w Piotrkowie zachorował ciężko na astmę i zapewne zmarł, gdyż od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości.

Wobec tego w myśl ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu adw. dr. Jabłońskiemu w Samborze wiadomości o powyż wymienionym.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 listopada 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sambor, 8 maja 1920. (6721)

T. 103/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Naścia Matysowa z Podbuża wniosła o uznanie męża jej Piotra Matysa za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i świadka Andrusia Tymczyszyna wynika, że Petro Matys jako żołnierz b. armji austro-węg. z upadkiem Przemyśla dostał się do niewoli rosyjskiej i przebywał w Narwi gub. pietrogradzkiej. Inni jeńcy mówili, że umarł on tam w r. 1916, a od tego roku nie ma o nim żadnej wiadomości.

Wobec tego w myśl ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adw. dr. Diszemu w Samborze wiadomości o powyż wymienionym.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 października 1920 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, 12 kwietnia 1920. (6718)

Firmy.

Firm. 177/Stow. V. 144. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba Stowarzyszenia Lwów. Brzmienie firmy: Pierwsze galicyjskie aptekarskie Towarzystwo kredytowo-handlowe we Lwowie stow. zajestr. z ogr. poręką. 1. Członkowie dyrekcji wystąpili: Karol Pilewski i Zdzisław Zawałkiewicz. Zastępcy członków dyrekcji wystąpili: Bernard Scheinbach i Julian Prokesch. 2. Członkowie dyrekcji wybrani: Marjan Krzyżanowski i Włodzimierz Sarkisiewicz. Zastępcy członków dyrekcji wybrani: Adolf Aschkenazy, Mieczysław Łozowski. Data wpisu 20 maja 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. IV.

Lwów, dnia 16 maja 1919. (61)

Firm. 394/Rg. A I. 197. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych. Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Leon Propst". Prokurę udzielono: Michałowi Propstowi we Lwowie. Prokurzysta będzie podpisywać firmę w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swe imię i nazwisko z dodatkiem: „p. pa". Dzień wpisu: 30 czerwca 1919.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.

Lwów, dnia 26 czerwca 1919. (60)

Firm. 310/Rg. C. III. 3. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 9 czerwca 1919, przy firmie brzmienie „Budulec" Grodzki Moszyński i Spółka, wytwórnia budowlana spółka z ogr. odpowiedzialnością we Lwowie. Siedziba: Lwów. Wpisano w rejestrze następujące zmiany. Udzielono prokurę: Augustowi Rambausek Rębowskiemu urzędnikowi Spółki, zamieszkałemu w Krakowie przy ul Florjańskiej l. 32. Dr. Stanisławowi Baumanowi, urzędnikowi Spółki, zamieszkałemu we Lwowie ul. Kopernika l. 5.

Sąd okręgowy jako handl. O. IV.

Lwów, dnia 3 czerwca 1919. (59)

Form. 350/Rg. A. II. 161. Wpis do rejestru handlowego firmy pojedyńczej. Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych. Siedziba firmy „Bernard Klapp. Biuro pierwszorzędnych kopalń węgla kamiennego i wyrobów koksu". Przedmiot przedsiębiorstwa sprzedaż węgla i wyrobów koksu, brykietów i t. d. Właściciel Bernard Klapp. Prokurę udzielono Antoninie Klapp i Leopoldowi Klapp. Podpis firmy: Firmy podpisywać będzie Bernard Klapp imieniem i nazwiskiem pod brzmieniem firmy lub jeden z prokurzystów imieniem i nazwiskiem umieszczonem pod brzmieniem firmy z dodatkiem p. pa. wskazującem na prokurę. Data wpisu 14 czerwca 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 14 czerwca 1919. (58)

Firm. 282/Rg. A. II. 158. Spis firmy pojedyńczej. Do rejestru wpisano dnia 7 czerwca 1919. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Mozes Ringel. Przedmiot przedsiębiorstwa: sprzedaż przyborów do krawieczyzny. Posiadacz Mozes Ringel, kupiec we Lwowie ul. Boimów 5.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. IV.

Lwów, dnia 20 maja 1919. (57)

Firm 1299/19 Oddz. C. II. 228 Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy dotąd: „Józef Radwański — fabryka pieców kaflowych, wyrobów ceramicznych, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie, odtąd „Józef Radwański, fabryka pieców kaflowych, wyrobów ceramicznych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie w likwidacji. Rozwiązanie spółki: Uchwałą walnego zgromadzenia spólników z dnia 6 września 1919 r. L. R. 2216. Spółka ta rozwiązaną została. Likwidatorem Spółki ustanowiony został dr. Zygmunt Mandel, adwokat w Krakowie, Rynek gł. 22, który firmę spółki podpisywać będzie w ten sposób, że pod wypisanem lub stampilją wyciśniętem brzmieniem firmy z dodatkiem „w likwidacji" położy swój podpis. Wierzycieli wzywa się, by się zgłosili z swemi wierzytelnościami do Spółki. Dzień wpisu: 21 listopada 1919. (37 1—3)

Sąd okręgowy jako handlowy O. II.

Kraków, dnia 19 listopada 1919.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Walne Zgromadzenie

Członków Spółki firmy „Typia" I. Krajowa Fabryka Czcionek Afiszowych i Przyborów drukarskich z drzewa, tudzież wyrobów stolarskich, spółka z ogr. por. odbędzie się dnia 7 sierpnia 1920 r. o godzinie 4-tej po południu w Izbie notarjalnej WPana Sobola (zastępca A. K. Limanowski) we Lwowie, ul. Jagiellońska 12, na które niniejszem WPana zapraszamy. Porządek dzienny uwidoczniony w zaproszeniach wysłanych do wszystkich Członków Spółki.

Zawiadowcy:

Antoni Szlomkiewicz Bazyli Rybak

XVII. B. Departament Magistratu.

Komunikat.

Magistrat podaje do wiadomości, że Biuro okręgowe dla rozdawnictwa kart spoż c a dzielnicy III-ciej mieszczące się dotąd w realności l. orj 60 ul. Żółkiewska — zostaje z dniem 1 zierpnia 1920 przeniesione do realności l. o'j. 12 ul. Krasickich w partarze na prawo. Z powodu przeprowadzki [illegible] 21 lipca, 1 i 2 s[illegible]

L. 3753 7449

Zarząd Budownictwa wojskowego O. E. VI. Armii.

Do P. T. Właścicieli Wytwórni!

Zarząd Budownictwa Wojskowego O. E. VI-tej Armji, prowadzący własny Wydział wytwórni, —zwraca się niniejszem z apelem do **Właścicieli Wytwórni** na obszarze wschodniej Małopolski, którzy swych Zakładów nie uruchomili wcale, bądź tylko częściowo je uruchomiwszy potrzebują pomocy w celu rozwinięcia ich, bądź też utrzymują je w ruchu, a mogą oddać je względnie ich produkcję dla potrzeb wojskowych, aby zechcieli się jak najrychlej porozumieć z Zarządem, który może użyczyć im najdalej idącej **pomocy moralnej i materjalnej** w kierunku uruchomienia czy rozwinięcia ich przedsiębiorstw przemysłowych w zamian za uzyskanie dla celów wojskowych potrzebnej produkcji.

Zgłaszać się należy w **Zarządzie Budownictwa Wojskowego O. E. VI-tej Armji we Lwowie** ul. Rutowskiego Gmach szkoły im. Mickiewicza Oddział męski I. piętro.

Naczelnik Z. B. W.
Inż. A. Miś kpt.

Z, Drukarni Wł. Ł[illegible] d zarządem Józefa Ziembińskiego.

Należytość pocztową uiszczono gotówką.